

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

100. posiedzenia I. sesji IX. peryodu

z dnia 22. października 1910.

TREŚĆ.

Protest posłów klubu rusko-ukraińskiego w sprawie uchwał powziętych rzekomo nielegalnie w dniu 19. października 1910 na 99. posiedzeniu I. sesji IX. peryodu Sejmu galicyjskiego.

Zapowiedzenie zgłoszenia protestu przez klub ruskono-narodnej organizacyi w powyższej sprawie.

Głos p. Lewickiego w sprawie sprostowania protokołu sejmowego z dnia 19. października 1910.

Zapowiedzenie zgłoszenia protestu przez klub ruski w sprawie 99. posiedzenia j. w.

Spis petycyj. Głosy pp. Myroniuka-Zajaczuła i Dudykiewicza na poparcie poszczególnych petycyj.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Styły i tow. w sprawie zwłoki w przeprowadzeniu wyborów do Rady powiatowej w Łańcucie.

Oświadczenie p. Lewickiego imieniem klubu rusko-ukraińskiego w sprawie porządku dziennego trwającego posiedzenia.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przyłączenia gminy i obszaru dworskiego Płaszów do miasta Krakowa.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Ropczycach na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 400.000 K. na budowę dróg.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia z przysiółka Bełna ad Biecz samoistnej gminy administracyjnej.

Sprawozdanie komisji reformy wyborczej o wniosku nagłym p. Lea i tow. w przedmiocie reformy wyborczej. Głosy p. Głabińskiego jako sprawozdawcy, następnie pp. Korola, Jabłońskiego, Lewickiego, Maryewskiego i Dudykiewicza.

Porządek dzienny.

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 25 przed południem).

Przewodniczący: J. E. Marszałek krajowy Stanisław hr. **Badeni**.

Ze strony c. k. Rządu: J. E. c. k. Namiestnik Dr. Michał **Bobrzyński** i Radca Dworu Stanisław **Grodzicki**.

Sekretarze: Mieczysław **Urbański**, Stanisław Henryk hr. **Badeni**, Jan **Wasung**, Zacharyasz **Skwarko**.

Obecnych posłów: 135.

Marszałek. Sejm w komplecie, posiedzenie otwieram. Protokół z 98 posiedzenia uważam za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół z 99 posiedzenia jest złożony w biurze sejmowym do przejrzania.

P. **Lewicki**. Proszu o głos. | Прошу о голос.

Marszałek. Zanim udzielię głosu szan. posłowi, przedewszystkiem oświadczam, że wniesiony został w myśl regulaminu protest, o którego odczytanie proszę p. sekretarza.

Sekretarz p. **Skwarko** (czyta):

Lwów, dnia 20/X. 1910.

Do

JE. Stanisława gr. Badenioho
Marszałka krajowego

u Lwówi.

Podpysani posły Sojmu kraj. Korolstwa Halyczyny i Wołodymyryji z Welykym Knaziwstwom Krakiewskym wnosiać otysm po mysly §. 76. regulaminu sojm.

Protest

proty nezhidnoho z regulaminom postupowania, szczo zajszo dnia 19. zowtnia 1910 na 99. zasidaniu I. sesyji, IX. peryjodu Sojmu halycckoho.

Z osobna: W sprawozdaniu stenograficznym seho zasidania Sojmu halycckoho stwrdżeno, szczo czerez ciłyj czas mnych debat wid perszoji do posłidnoji toczky dnewnoho porjadku trewały neustajuczci, obłuszajuczci kryky, weresk, swysty i bytie pultamy.

Z seho stwrdżenia protokołom sojmovym śluduje, szczo dotyczo wsich toczok dnewnoho porjadku ne mohła widbuty sia nijaka rozprawa sojmowa, tak jak ne było hołosu sprawozdawciw, ne widczytuwano nijakych wneskiw, ne udiluwano nikomu hołosu ta nichto ne mił czuty, jaki wnesky i koły prychodyły pid hołosowanie.

Mymo toho JE. p. Marszałok kraj. sposobom mimiky połahodżuwaw sprawu i dowiw do mnychoho riszenia ciłoho dnewnoho porjadku, choc pidpysani posły riszuczco protestuwaly czerez ciłyj czas toji mimiky proty sposobu wedenia parad, tak jak ne mohły znaty, szczo i koły riszaje sia ta nichto z prysutnych posłiw ne mił przyjty do hołosu.

Szczo dotyczna rozprawa ne mohła fizyczno widbuty sia zhidno z postanowa-

Львів дня 20/X. 1910.

До

ЄЕ. Станислава гр. Баденього
Маршалка краєвого

у Львові.

Підписані послы Сойму краєвого Королівства Галичини і Володимирії з Великим Князівством Краківским вносять отсим по мисли §. 76. регуляміну сойм.

Протест

проти незгідного з регуляміном поступованя, що зайшло дня 19 жовтня 1910 на 99 засіданю I. сесії, IX. періоду Сойму галицького.

З осібна: В справозданю стенографічним сего засіданя Сойму галицького, стврджено, що через цілий час мних debat від першої до послідної точки дневногo порядку тревали неустаючі, оглушаючі крики, вереск, свисти і бите пультами.

З сего стврдження протоколом соймoвym слідує, що дотично всіх точок дневногo порядку не могла відбути ся ніяка розправа соймoвa, так як не було гоłosу справоздавців, не відчитувано ніяких внесків, не уділювано нікому гоłosу та ніхто не міг чути, які внески і коли приходили під гоłosоване.

Mymo того Є. Е. Маршалок краєв. способoм мiміки полагоджував справи і довів до мнимого рішення цілого дневногo порядку, хоч підписані послы рішучо протестували через цілий час тої мiміки, проти способу веденя нарад, так як не могли знати, що і коли рішає ся та ніхто з присутних послів не міг прийти до гоłosу.

Що дотична розправа не могла фізично відбути ся згідно з постановами

my regulaminu sojmowoho, śluduje wże z obczyszenia czasu pomiż ponownym otworenem zasidania sojmowoho, se je pomiż hodynoju 12 minut 5 po połudny a jeho zamkneniem o hodyni 12 minut 35 po połudny, pryczim należyt pidnesty, szczo na wstupi po ponownim otworenju zasidania przed prystupieniem do dnewnoho porjadku promawlało szcze 5 besidnykiw i szestyj J.E. p. Marszałok, a po widkynieniu formalnoho wnesenia p. Lewyckoho na zamknenie zasidania, J.E. p. Marszałok szcze szczo najmensze czerez 5 minut w naslidok hamoru w Pałati wzahali ne prystupaw do porjadku dnewnoho — a po mnyim wy-czerpaniu dnewnoho porjadku zabyraw szcze hołos p. Leo.

Suproty toho ciłyj dnewnyj porjadok, objmajuczyj tak objemysti i waźni sprawy jak: zamknenie rachunkiw Banku krajewoho za lita 1908 i 1909, zmina zakona krajewoho o szkołach realnych, sprawozdanie komisiji promysłowoji w predmeti utworenja krajewoho patronatu rukodil i dri-bnoho promysłu i ynshi wnesenia, rezolu-cyji i projekty zakoniw fizyczno w protia-hu tak korotkoho czasu ne mih buty wy-czerpanyj. A pozajak pišla postanow §. 39. i nastupnych regulaminu sojmowoho roz-prawy sojmowi musiat' buty ustni, wsim poslam zrozumili i dostupni, prote ne ula-haje najmenszomu sumniwowu, szczo wsi mnyo postanowleni uchwały wid perszoho do poslidnoho punktu dnewnoho porjadku z 99. zasidania sojmowoho z 19. żowtnia 1910 suť newaźni, na szczo zakladajem otsej protest ta wnosymo na widczytanie jeho na najblyższym żasidaniu Sojmu i do-łuczenie do protokołu narad.

Lewyckij, Kuroweć, Petruszewycz, Wynnyczuk, Kyweluk, Makuch, Sodomora, Skwarko, A. Staruch, Sandulak, Dumka, T. Staruch.

Marszałek. Protest ten będzie dołączony do protokołu ostatniego posiedzenia. Zarazem w myśl §. 76. regulaminu zastrzegam tak innym członkom tej Izby, jak i sobie wniesienie na następującem posiedzeniu oświadczenia, które — o ileby zo-stało wniesione, będzie również odczytane w Wysokiej Izbie i ewentualnie dołączone do protokołu.

Przed przejściem do porządku dziennego zażądał głosu p. Dudykiewicz. Udzie-lam mu głosu.

P. Dudykiewicz. Wysoka Pałato!

W swoim i w imeny moich towa-rzyszej po klubie i jedynomyszlennykiw za-jawljaju protiv perewedenia poslidnoho, to jest 99 zasidania seho sejma nesoklasnoho z postanowlenijamy regulamina protest, kotryj pyśmenno izložym i predložym na ślidujuczim żasidaniu Sejma.

регуляміну соймового, слідує вже з обчи-слєня часу, поміж поновним отворенєм засіданя соймового, се є поміж годиною 12 минут 5 пополудни а его замкненєм о годині 12 минут 35 пополудни, причім належить піднести, що на вступі по по-новнім отвореню засіданя перед при-ступленєм до дневного порядку промовляло ще 5 бесідників і шестий Є. Е. п. Маршалок, а по відкиненю формаль-ного внесеня п. Левицького на замкненє засіданя, Є. Е. п. Маршалок ще що най-менше через 5 минут в наслілок гамору в Палаті взагалі не приступав до по-рядку дневного — а по мнимім вичерпаню дневного порядку забирав ще гоłos п. Лео.

Супроти того цілий дневний поряд-ок обіймаючий так обємисті і важні справи як: замкненє рахунків Банку краєвого за літа 1908 і 1909, зміна за-кона краєвого о школах реальних, спра-возданє комісії промислової в предметі утвореня краєвого патронату рукоділ і дрібного промислу і иньші внесеня, резолюції і проєкти законів фізично в протягу так короткого часу не міг бути вичерпаний. А порядок після по-станов §. 39 і наступних регуляміну сой-мового розправи соймові мусять бути устні, всім послам зрозумілі і доступні, проте не улягає найменшому сумнівови, що всі мнимо постановлені ухвали від пер-шого до послідного пункту дневного порядку з 99. засіданя соймового з 19. жовтня 1910 суть неважні, на що закла-даєм отсей протест та виносимо на від-читанє его на найблизішм засіданю Сой-му і долученє до протоколу нарад.

Левицкий, Куровень, Петрушевич, Винничук, Кивелюк, Макух, Сodomora, Скварко, А. Старух, Сандуляк, Думка, Т. Старух.

Висока Палато.

В своїм і в імени моїх товаришей по клубу і єдиномишленників заявляю против переведеня послідного, то єсть 99. засіданя сего Сейма, несогласного з постановленіями регуламіна протест, котрий письменно изложим і предложим на слідуючім засіданю Сейма.

Odnowremnenno prosym Jeho Prewoschodytelstwo hospodyna Marszałła zi zhladu na to, szczo protokol pošlidnoho zasidania soderžyt w sobi skonstatowanie, bud'toby pry wsich toczkach dnewnoho poriadka 99-ho zasidania sejma były diłani predloženia, dokładczyky howoryty, dyskusyi zamykałyś czoho wseho my, chotia w demonstraciji pošlidnoho zasidania ne prynymały dijatelnoj uczasty, a z najbil-szoju uwahoju ślidyły za wsim, szczo proischodyło, na zasidaniu sia dijało, ne czuly i czuty ne mohły.

O tim, szczo J. P. hospodyn Marszałł koho nybud' do pryniatja uczastja w dyskusyi przyzaw, komu nybud' hołos dawaw, my ne zamityły i ne wydily.

W ślidstwije seho my ne mohły w tak ważnych sprawach, jakii były na poriadku dnia, ny wyskazaty sia, ny w dyskusyi pryniaty uczastje.

W wydu seho ja w swoim i w imeny mojih towarzysziw widnoszu sia z prośboju k'Jeho Prewoschodytelstwu, szczo przykazaw protokol w ukazannych naprawleniach sprostowaty.

W słuczaju, jesty Jeho Prewoschodytelstwo k'semu naszomu trebowaniu ne przykłonyt' sia, my zajawljajem, szczo sohlasnoz § 81. regulamina zdilajem sootwitstwennoje formalnoje predloženie na ślidujczim zasidaniu Wysokoho Sejma.

Marszałek. Ja uważając to, co Szan. laminu jako życzenie sprostowania protokołu, postąpię w myśl regulaminu, a mianowicie obowiązkiem moim jest przekonać się, o ile wniesione zarzuty są słuszne i na przyszłem posiedzeniu oświadczyć, czy jestem gotów protokół sam sprostować względnie poddać pod uchwałę Wysokiego Sejmu, czy i w jakiej mierze protokół ma być sprostowany.

Głos ma p. Lewicki.

P. Lewicki. Wasza Ekscelencje Pane Marszałku krajewyj!

Po mysły regulaminu sojmowoho my założyły nuni protest protiwe nezhidnoho z regulaminom sojmovym postupowania, jakie zajszo na zasidaniu z dnia 19. żowtnia seho roku.

Otsej protest zistaw poky szczo połałodžený regulaminowo, bo dołuczenyj do protokołu zasidania seho i w toj sposib poky szczo w otsij sprawi ne chocz tu howoryty.

Natomist' korystajuczcy z postanowy § 81. regulaminu sojmowoho, szczo nuni, se je w czasi prypysanim, zhołosyty zamity szczo do зміstu protokołu z dnia 19. żowtnia 1910. 99. zasidania I-oji sesyi IX. perjodu Sojmu hałyckoho, wnoszu:

1. Szczo by ustup protokołu: „Powstały okłyky... iz storony pošiw klubu

Одновременно просим Его Превосходительство господина Маршала, зi згляду на то, що протокод послідного засідання содержить в собі сконстатоване, будьтоби при всix точках дневногo порядкa 99-го засідання сейма були діланi предложєня, докладчики говорили, дискусиї замикались, чого всего ми, хотя в демонстрациї послідного засідання не принимали діятельной участи, а з найбільшою увагою слїдили за всim, що происходило, на засіданю ся діяло, не чули i чути не могли.

О тим, щоби Є. П. господин Маршал когонєбудь до прийнятя участія в дискусиї призивав, комунебудь голос давав, ми не замітили i не видїли.

В слїдствїє сєго ми не могли в так важних справах, якїї були на порядку дня, нї висказати ся, нї в дискусиї прийняти участїє.

В виду сєго в своім i в імени моїх товаришів відношу ся з просьбою к'Его Превосходительству, щоби приказав протокол в указаних направлєнях спростувати.

В случаю, єсли Его Превосходительство к'сєму нашому требованю не приклонить ся, ми заявляєм, що согласно з § 81. регуляміна здїлаєм соотвітственное формальное предложєне на слїдуючим засіданю Високого Сейма.

poseł powiedział na podstawie § 81 regulaminu

Ваша Ексцелєнциє Панє Маршалку кравий!

По мисли § 76. регуляміну соймового ми заложили нинї protest проти незгідного з регуляміном соймовим поступованя, яке зайшло на засіданю з дня 19. жовтня сєго року.

Otсей protest zistaw поки що пологоджений регуляміново, бо долучений до протоколу засідання сєго i в той спосіб поки що в отсїй справі не хочу тут говорити.

Natomist' korystajuczcy z postanowy § 82. регуляміну соймового, щоби нинї, се є в часі приписанім зголосити заміти що до змісту протоколу з дня 19. жовтня 1910. 99. засідання I сєсиї IX періоду сойму галицького, вношу:

1. Щоби уступ протоколу: „Повстали оклики... із сторони послів клубу

rusko-ukraińskiego dopownyty dalszym ustupom: „a otsi ohłuszajuczci demonstracyji trewały dalsze“.

Pidnoszu se dlatoho, szczo toj ustup protokołu je nedokładnyj, tak jak z neho śliduwałoby, szczo łysz powstały okłyky, a natomist' ottak perestały.

Pozajak otże dijsno sia ohłuszajuczca demonstracyja trewała czerez ciłyj czas zasiadania wid chwyli prystupłenia do porjanku dnewnoho, dlatoho se jak fakt dokonanyj powynno buty wirno i dokładno zaznaczenie w protokoli rozprawy sojmowoji.

2. Pidnoszu, szczo pry koždij toczci porjanku dnewnoho dodaty, szczo pošty rusko-ukraińskiego klubu protestuwały protyw nezhidnoho z regulaminom traktowania tych spraw, tak jak dijsno koły łysz na pidstawi mimiky, jaka iszła z miščia prezydyjalnoho mohłoby sia łysz dodumaty, szczo koły jakaś sprawa prychodyła na porjadok dnewnyj, tohdy my protestuwała jak nezhidnu z sojmowym regulaminom.

Pry koždij toczci porjanku dnewnoho należyt' dodaty zhladno sprostuwały, szczo ne widczytuwano wneskiw ani zakonoprojektiv, tak jak sprawozdateli wychodyły na trybunu, ale dla ohłuszajuczcho weresku ustupały po kilkoch chwylach, bo dijsno tak buło, szczo niczoho ne czytano a łysz mimikoju dawano znak, szczo aby wchodyły sprawozdateli i widtak po kilkoch chwylach ustupały.

Se stwierdzenie otże stereotypne w protokoli sojmowim z 19. żowtnia 1910 je konieczno potribne, szczo aby win widpowidaw dijsnomu stanowy riczy.

4. Pry koždij toczci porjanku dnewnoho należyt' dodaty, szczo zadla ohłuszajuczch wereskiw w sały zasiadań ne buło czuty słiw Marszałka krajewoho, tak jak se ricz sia mała a bez toho, koły ne czuty słiw predsdatela narad ne može buty mowy o jakych prawylnych i prawno-ważnych naradach Sojmu.

5. Pry kincy protokołu należyt' dodaty zhidno iz sprawozdaniem stenograficznym, szczo czerez ciłyj czas namahanoho traktowania dnewnoho porjanku wid perszoi do pošlidnoji chwyli trewały dalszi weresky, swysty, bytia w pulty na ławach pošiw rusko-ukraińskiego klubu.

Toj ustup pošlidnyj je w zwiazu z ustupom perszym jak win wykazuje, szczo dijsno prawylni narady ne mohły sia widbuwaty.

Wnoszu otże i proszu JE. p. Marszałka krajewoho, szczo aby postupyw z tymy

rusko-ukraińskiego“ dopownyty dalszym ustupom: „a otsi ohłuszajuczci demonstracyji trewały dalsze“.

Pidnomu se dla toho, szczo toj ustup protokołu je nedokładnyj, tak jak z neho śliduwałoby, szczo лиш powstały okłyky a natomist' vidtak perestały.

Pozajak otże dijsno ся ogłuszajuczca demonstracyja trewała czerez ciłyj czas zasiadania wid chvil' prystupłenia do porjanku dnewnoho, dlyatoho se jak fakt dokonanyj powynno buty wirno i dokładno zaznaczenie w protokoli rozprawy sojmowoi.

2. Pidnošu, szczo pry koždij toczci porjanku dnewnoho podaty, szczo pošty rusko-ukraińskiego klubu protestuwały protyw nezgidnoho z regulaminom traktowania tych spraw, tak jak dijsno коли лиш na pidstawi mimiky, jaka iszła z miščia prezidijalnoho mogłoby ся лиш dodumaty, szczo коли якась sprawa przychodyła na porjadok dnewnyj, tohdy mi protestuwały jak nezgidnu z sojmowym regulaminom.

3. Pry koždij toczci porjanku dnewnoho naleжить dodaty zglyadno sprostuwaty, szczo ne vidčytuwano wneskiw ani zakonoprojektiv, tak jak sprawozdateli wychodili na trybunu, ale dla ogłuszajuczcho weresku ustupały po kilkoch hwylach, bo dijsno tak buło, szczo ničoho ne czytano, a лиш mimikoju dawano znak, szczo aby wchodili sprawozdateli i vidtak po kilkoch hwylach ustupały.

Se stwierdzenie otże stereotypne w protokoli sojmowim z 19. żovtnia 1910 je konieczno potribne, szczo aby win widpowidaw dijsnomu stanowy riczy.

4. Pry koždij toczci porjanku dnewnoho naleжить podaty, szczo zadla ogłuszajuczch wereskiw w sali zasiadań ne buło czuty słiw Marshalka kraewoho, tak jak se ricz ся mała a bez toho, коли ne czuty słiw predsdatela narad ne može buty mowy o jakych prawylnych i prawno-ważnych naradach Sojmu.

5. Pry kincy protokołu naleжить dodaty zgidno iz sprawozdanem stenograficznym, szczo czerez ciłyj czas namahanoho traktowania dnewnoho porjanku wid perszoi do pošlidnoji chvil' trewały dalszi wereski, swysty, bitia w pulty na ławkach pošiw rusko-ukraińskiego klubu.

Toj ustup pošlidnyj je w zwiazu z ustupom perszym, jak win wikaзує, szczo dijsno prawylni narady ne mogli ся widbuti.

Wnošu otże i proszu ЄЕксц. p. Marshalka kraewoho, szczo aby postupyw z tymy

nyni zhołoszenymy zamitamy po dumci §. 81. regulaminu sojmowoho. ми нині зголошеними замітами по думці §. 81. регуляміну соймового.

(*Brawa — oklaski z ław postów ukraińskich.*)

Marszałek. Odnośnie do wypowiedzianego żądania postąpię w myśl §. 81 regulaminu sejmowego a o ile te zarzuty mnieby się wydały uzasadnione ewentualnie o ile to uznam za stosowne, zarządzę zmianę protokołu. Gdybym tego zrobić nie mógł, podam to na następnem posiedzeniu do wiadomości Wysockiej Izby i ewentualnie podam ocenę tej kwestyi uchwale Wys. Izby.

Czy żąda jeszcze kto głosu?

P. Korol. Proszu o hołos

Marszałek. Głos ma p. Korol.

P. Korol. Wysokij Sojme!

Imenem mojim i mojih towarzysziw muszu skonstatuwały łysz fakt, szczo pry posłidnim zasidaniu Sojmu faktyczno w pałati buw takij kryk, szczo seho, szczo horyw p. Marszałok krajewyj i szczo horyw z trybuny koždyj sprawozdatel, nihto w sały absolutno ne czyw.

Skonstatuwały muszu dalsze, szczo hołosowanie ne widbuwało sia tak, jak seho wymahaje regulamin sojmowyj, hołosowanie widbuwało sia łysz, jak sprawedywo zaznaczeno — mimikoju czerez wkazowanie iz storony predsdateliw, koły należyt' hołosuwały a nad czym sia hołosuwało, seho absolutno nihto ne znaw.

Z toji pryčyny pryłuczaju sia do pidnesenoho protestu protyw ważnocy zasidania i powziatych na nim uchwał a nasz protest otwito do regulaminu sojmowoho wnesemo takozh na pyśmi do protokołu.

Marszałek. Proszę p. sekretarza o odczytanie petycyi.

Sekretarz p. Urbański (czyta).

5589. L. s. 7606. Lwowski chór technicki, Lwów, p. p. Tulliego, o subwencyę — do komisji budżet.

5590. L. s. 7607. Magistrat miasta Przemyśla, p. p. Dolińskiego, w sprawie budowy dróg wodnych — do kom. wodnej.

5591. L. s. 7608. Hnat Tkaczyk, syn Michała, gospodarz, Kamionki wielkie, p. p. Myroniuka-Zajaczuka, o zwolnienie od kosztów leczenia matki w Kulparkowie — do komisji budżet.

Marszałek. Do tej petycyi zażądał głosu p. Myroniuk-Zajaczuk. Udzielam mu głosu.

P. Myroniuk-Zajaczuk. Wysoka Pałato!

Hnat Tkaczyk syn Mychajła z Kamionok wełykych, pow. kołomyjskoho, prosyt' o izwołnienie jego wid opłaty kosztiw liczenia jeho matery w zakładi na Kulparkowi. Koszta wyhladajut' dla nas ne tak wełyki, bo czyslat' 139 K 20 s. Zdawałob sia otże zowsim mała suma, ale tak jak toj Hnat Tkaczyk je tak bidnyj, szczo win musiw ity na służby do dwora za fornała, szczo by wyżywyty swoju matir i ostali po otcu 3 syroty. Otże jakij win je bidak dokazuje seho sia szcrodenna jeho służba i win ne je w syłach ponosyty i toji newetykoji su-

Прошу о голос.

Високий Сојме!

Іменем моїм і моїх товаришів мушу сконстатувати лиш факт, що при посліднім засіданю Сојму фактично в палаті був такий крик, що сего, що говорив п. Маршалок краєвий і що говорив з трибуни кождий справоздатель, ніхто в сали абсолютно не чув.

Сконстатувати мушу дальше, що голосоване не відбувало ся так, як сего вимагає регулямің соймовий, голосоване відбувало ся лиш, як справедливо зазначено — мімікою через вказуванє із сторони предсідателїв, коли належить голосувати а над чим ся голосувало сего абсолютно ніхто не знав.

З тої причини прилучаю ся до піднесеного протесту против важности засідання і повзятих на нїм ухвал а наш протест отвітно до регуляміну соймового внесемо також на письмі до протоколу

Висока Палато!

Висока Палато!

Гнат Ткачик, син Михайла з Камінок великих, пов. коломийского, просить о изволенє его від оплати коштів лічення его матери в закладі на Кульпаркові. Кошта виглядають для нас не так великі, бо числять 139 K 20 с. Здавалоб ся отже зовсім мала сума, але так як той Гнат Ткачик є так бідний, що він мусив ити на службу до двора за форналя, щоби виживити свою матір і остали по оtcю три сироти. Отже який він є бідак доказує сего ся щоденна его служба і він не є в силах понести і тої невеликої су-

my kosztów liczenia swojej matery, kotra nedowho перебуwała w zakładi kulparkiwskim, wernuła newyliczena i za tym skoro pomerła.

No win ne je w syłach toji sumy zapłaty, bo za toj czas pewno ne pobilszyw swoje majno, lysz ostaje dalsze w służbi. Otże ja maju nadiju, szczo Wysoka Pałata wysłuchaje jeho prośby, prychylyt' sia do petycyji wnesenoji do Wysokoji Pałaty czerez mene i uwilnyt' jeho wid tych kosztów, kotri pryjme na fond krajewyj.

Ja iz swojej storony horjaczno popyraju ty petycyju i proszu o widosłanie jeji do komisiji bydżetowoji.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta dalszy spis petycyi*).

5592. L. s. 7609. Helena Komarkiewicz, wdowa po nauczycielu, Potok złoty, p. p. St. H. Badenego o pensję wdowią — do kom. szkolnej.

5593. L. s. 7610. Gmina Kęblów, p. p. Stapińskiego, w sprawie reformy wyborczej — do kom. reformy wyborczej.

5594. L. s. 7611. Polskie Towarzystwo gimn. „Sokół“, Przemyśl, p. p. Dolińskiego, o subwencyę — do komisji budżet.

5595. L. s. 7612. Komitet cerkiewny w Oleszycach starych, p. p. Kiweluka, o zasiłek na budowę cerkwi — do komisji budżet.

5596. L. s. 7613. Gmina Wetlina, powiat Lisko, p. p. A. Starucha w sprawie naprawy dróg miejscowych i mostów — do kom. drogowej.

5597. L. s. 7614. Urząd paraf. łącz. Jarosław, p. p. Jahla, o subwencyę na restauracyę kościoła — do kom. budżet.

5598. L. s. 7615. Dr. Józef Alojzy Lehman, lekarz okręgowy w Podlesiu, p. p. Styłę, o veniam aetatis — do kom. petycyjnej.

5599. L. s. 7616. Wydział powiatowy w Kosowie, p. p. Tracza, o subwencyę na powiatowe cele drogowe — do Wydziału krajowego.

5600. L. s. 7617. P. U., którem exhibuje się petycyje wniesione p. p. Witosa w sprawie gminnych sądów polubownych, a mianowicie gminy: Podlipie, Łęki, Pawęzów, Dąbie, Świebodzin, Kuzie, Jeżowa, Otfinów, Cwików — do komisji prawniczej.

5601. L. s. 7618. P. u., którem exhibuje się petycyje wniesione p. p. Witosa w sprawie reformy wyborczej a mianowicie gminy: Wola pławska, Cwików, Podlipie, Pawęzów, Jastrzębie, Dąbie, Świebodzin, Kuzie, Dydnie, Jezów, Równe, Rychwałd, Dulczówka, Wulka grodzka, Zarówka, Róża, Mazurówka, Niedomic — do kom. reformy wyborczej.

5602. L. s. 7621. Wojciech Matysiak, nauczyciel, Radomyśl, p. p. Adama, o przyznanie mu płacy 1400 K i 5 dodatków pięcioletnich — do kom. szkolnej.

5603. L. s. 7622. Wittel Weinber, Tarnopol, p. p. Rutowskiego o wsparcie dla sieroty po nauczycielce Annie Hinde Weinber — do kom. szkolnej.

5604. L. s. 7623. Czytelnia akad. im. Mickiewicza, Kraków, p. p. Rutowskiego, o subwencyę — do komisji budżet

5605 L. s. 7624. Gmina miasta Lwowa, p. p. Rutowskiego, w sprawie budowy kanałów wodnych — do kom. wodnej,

5606. L. s. 7625. Wólka grodzicka, p. p. Rutowskiego, przeciw podziałowi pow. łańcuckiego na 2 powiaty — do komisji administracyjnej.

5607. L. s. 7627. Gmina Metenów, p. p. Dudykiewicza, o uwolnienie od prestacyi szkolnej — do kom. szkolnej.

Marszałek. Do tej petycyi prosił o głos p. Dudykiewicz. Udzielam mu głosu.

P. **Dudykewycz.** Wysokaja Pałato!

Високая Палато!

Hromada Metenew zi swojimy dobrowilnymu prestacyjamy na soderżanie uczyela predstavljajet' ne ridkyj, ale duże cha-

ми коштів лічення своєї матери, котра недовго перебувала в закладі кульпарківским, вернула невилічена і за тим скоро померла.

Но він не є в силах тої суми заплатити, бо за той час pewno не побільшив своє майно, лиш остає дальше в службі. Отже я маю надію, що Висока Палата вислухає его просьби, прихилить ся до петиції внесеної до Вис. Палати через мене і увільнить его від тих коштів, котрі прийме на фонд краєвий.

Я із своєї сторони горячо попираю ту петицію і прошу о відосланє її до комісії бюджетової.

Громада Метенев зі своїми добровільними престациями на сoderжанє учителя представляєть не рідкий, але дуже

rakterystycznyj primir, szczo by ne skazaty zleupotrebłenyj, to wo wsiakim słuczaju ne należytogo traktowania tych spraw zi storo ny szkilnych włastej.

Hromada Meteniw, zboriwsko ho po wita, na pidstaw i jako hoś du że dawno ho zobowiazania, o kotrim nihto iz hromadian ne zna je, do łżna płatyty na soderżanie uczytela 400 K riczno. 21 hod ne płatyła niczoho, bo 17 lit szkoły w seli ne buło. W 1907 roci Meteniw wkincy po łczyw szkołu i te per starostwo potrebo wało wid hromady Meteniw ne mense za 4 hody jak 1600 K upłaty to ji dobrowilno ji presta cyji na soderżanie uczytela. Tymczasom hromada Meteniw, hromada małeńka, ma je dochoda wse ho 60 K za pastwyszcz e i 17 K 80 s. z polowania, znaczyt' własn ych dochodi wse ho 77 K 80 s. i w ślidstwi se ho, szczo by zaspokoity potreby hromady, płaty t' ne mense jak 90% dodatkiw do podatkiw. Upłata dobrowilno ji presta cyji po 400 K na rik bułoby ruino ju ne tilko dla hromady a te i dla wsich hromadian. W wy se ho hromada Meteniw prosyt' uwilnyty jeju wid zobowiazania, dobrowilno płatyty neposylnu kwotu 480 K na soderżanie uczytela, a ja popyrajuczy opravdanu pro šbu, proszu o widosłanie jeji do komisiji szkilno ji

Marszałek. To się już stało. Proszę o odczytanie spisu petycyi w dalszym ciągu.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

5608. L. s. 7627. Mikołaj Masiuk, gospodarz, Kamionki wielkie, p. p. Dudykiewicza, o zwolnienie od kosztów leczenia — do komisji budżet.

Marszałek. Do tej petycyi proszę mnie o głos p. Dudykiewicz. Udzielam mu głosu

P. **Dudykewycz.** Stareńkyj czołowik Mikołaj Masiuk, 57 lit jemu, zachoruwaw na oczy i piszow do szpytala w Kołomyji. Liczyw sia 2 misiaci i wyjšow ślipym. Ślipym powernuwszy do hromady, nespo sibnym do roboty, po łczyw przykaz płaty ty za liczenie, słyby po krajnij miri win wyjšow iz szpytala zrzaczym! A te poter jawszy zrinije i sposibništ' k roboti, win zwertaje sia do Wysokoji Pałaty z pro šboju kosztu neszczastywo ho liczenia je ho w kołomyjskim szpytaly pryniaty na kra je wyjš szpytalnyj fond. Pidderżujuczy je ho pro šbu, ja proszu o prydiłenie jeji komi sji budżetowij.

характеристичний примір, шоби не ска зати злеупотреблений, то во всякім слу чаю неналежитого трактованя тих справ зі стoro ни шкільних властей. Громада Метенів, зборівського повіта, на підставі якогось дуже давного зобовязаня, о ко трім ніхто із громадян не знає, должна платити на содержане учителя 400 К річ но. 21 год не платила нічого, бо 17 літ школи в селі не було. Б 1907 році Ме тенів вкінци получив школу і те пер ста роство потребовало від громади Метенів не менше за 4 годи як 1600 К уплати тої добровільної престациї на содержане учителя. Тимчасом громада Метенів, гро мада маленька, має дохода всего 60 К за паствище і 17 К 80 с. з польованя, значить власних доходів всего 77 К 80 с. і в слідстві сего, шоби заспокоїти по треби громади платити не менше як 90% додатків до податків. Уплата добровіль ної престациї по 400 К на рік булови руїною не тільки для громади але і для всіх громадян. В виду сего громада Ме тенів просить увільнити єю від зобова заня, добровільно платити непосильну квоту 400 К на содержане учителя, а я попираючи оправдану просьбу, прошу о відослане єї до комісії шкільної.

o odczytanie spisu petycyi w dalszym

Старенький чоловік Миколай Ма сиюк, 57 літ єму, захорував на очи і пі шов до шпиталя в Коломиї. Лічив ся 2 місяці і вийшов сліпим. Сліпим повер нувши до громади, неспосібним до ро боти, получив приказ платити за лічене, слиби по крайній мірі він вийшов із шпиталя зрячим! Але потерявши зріне і спосібність к роботі, він звертає ся до Високої Палати з просьбою кошта не щасливого ліченя єго в коломийськ ім шпи тали прийняти на краєвий шпитальний фонд. Піддержуючи єго просьбу, я про шу о придлене єї комісії бюджетовій.

Marszałek. Proszę o odczytanie dalszego spisu petycyi.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

5609. L. s. 7628. Zenon Hruszkiewicz, nauczyciel, Zalesie, p. p. Makucha, o pięciole tni dodatek — do kom. szkolnej.

5610. L. s. 7629. Eustachy Budzynowski, nauczyciel, Cewków, p. p. Tertila, o poli czenie lat — do kom. szkolnej.

5611. L. s. 7630. Polskie Towarzystwo gimn. „Sokół“ w Peczeniżynie, p. p. Moysę, o subwencyę — do komisji budżet.
5612. L. s. 7634. Nauczycielstwo w Zbarażu, p. p. Adama, o zaliczenie miasta do wyższej klasy płac — do kom. szkolnej.
5613. L. s. 7635. Karolina Andahazy, Lwów, p. p. Stojałowskiego, o zapomogę — do kom. budżet.
5614. L. s. 7636. Towarzystwo wspierające utrzymanie prywatnego gimnazjum w Białej, p. p. Stojałowskiego, o subwencyę na bursę — do komisji budżet.
5615. L. s. 7637. Bursa żydowska, Buczac, p. p. St. H. Badeniego o subwencyę — do kom. budżet.
5616. L. s. 7638. Towarzystwo Eleuterya, Kraków, p. p. Cielucha, o subwencyę — do komisji budżet.
5617. L. s. 7639. Towarzystwo lekarskie, Kraków, p. p. Jaworskiego, o podwyższenie subwencyi — do komisji budżet.
5618. L. s. 7640. Towarzystwo „Narodna Spiłka“ w Bystrzcu — Żabie, p. p. Maku-cha o subwencyę — do komisji budżet.
5619. L. s. 7641. Gmina Wampierzów, p. p. Kędziora, o wybudowanie mostu na No-wym Brniu — do kom. drogowej.
5620. L. s. 7643. Polskie Towarzystwo przyrodników im. Kopernika, Lwów, p. p. Witkowskiego, o zasiłek na dalszą eksploatacyę wykopalisk w Staruni — do kom. budżet.
5621. L. s. 7644. Gmina Grodzisko, p. p. Żardeckiego, przeciw podziałowi powiatu łańcuckiego — do kom. administracyjnej.
5622. L. s. 7645. Gmina Laszczyny, p. p. Żardeckiego, przeciw podziałowi powiatu łańcuckiego — do kom. administracyjnej.
5623. L. s. 7646. Gmina Chodaczów, p. p. Żardeckiego, przeciw podziałowi powiatu łańcuckiego — do kom. administracyjnej.
5624. L. s. 7648. Paulina Paniszewska, wdowa po nauczycielu, Stecowa, p. p. Le-wickiego, o podwyższenie dodatku na wychowanie sierót względnie o zaopa-trzenie — do kom. szkolnej.
5625. L. s. 7649. Rada szkolna miejscowa Hołe rawskie, p. p. Lewickiego, o kreowa-nie szkoły realnej względnie gimnazjum realnego z ruskim językiem wykłado-wym w Rawie ruskiej — do kom. szkolnej.
5626. L. s. 7650. Urząd parafialny, Hołe rawskie, p. p. Lewickiego, o kreowanie szko-ły realnej względnie gimnazjum realnego z ruskim językiem wykładowym w Ra-wie ruskiej — do kom. szkolnej.
5627. L. s. 7651. Zwierzchność gminy Hołe rawskie, p. p. Lewickiego, o kreowanie szkoły realnej względnie gimnazjum realnego z ruskim językiem wykładowym w Rawie ruskiej — do kom. szkolnej.
5628. L. s. 7652. Bursa żydowska, Brzeżany, p. p. Schätzla, o subwencyę — do kom. budżet.
5629. L. s. 7653. Gmina Przysłup, p. p. Hanczakowskiego, o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania małoletniego Antoniego Kostyszaka w ochronce w Koszycach — do kom. budżet.

Marszałek. Proszę p. sekretarza o odczytanie interpelacji.

Sekretarz p. **Urbański (czyta):**

Interpelacya do c. k. Rządu p. Styły i tow. w sprawie zwłoki w przeprowadze-niu wyborów do Rady powiatowej w Łańcucie.

Marszałek. Interpelacyę tę odstąpię p. komisarzowi rządowemu.

Przystępujemy do porządku dziennego.

P. **Lewicki.** Proszu o hołos przed pry-
stupieniem do porjadku dnewnoho.

Marszałek. Głos ma p. Lewicki.

— P. **Lewicki.** Wysokij Sojme!

Zabyraju hołos przed prystupieniem do porjadku dnewnoho, szczyby nasze sta-nowisko w sprawi tych toczok, jaki nyny majut' pity pid naradu, tut zaznaczyty.

Mynuwszoho zasidania postawyw ja wnesok, szczyby do porjadku dnewnoho

Прошу о голос перед приступленем до порядку дневного.

Високий Сојме!

Забираючи гоłos перед приступле-нем до порядку дневного, шоби наше становиско в справі тих точок, які нині мають піти під нараду, тут зазначити.

Минувшого засідання поставив я висок, шоби до порядку дневного не при-

ne przystupyty, ale zasidanie zamknuty i śli-
dujucze zasidanie aż tohdy wyznaczty,
koły komisya dla reformy wyhorczoji bude
mohła pryjty zi swoim sprawozdaniem pe-
red Wys. Pałatu po mysty nałtoho wnesku
p. Lea i towarzysziw.

Seho naszoho wnesku Wysoka Pałata
ne pryńiała i zwidsy pryjshło do tych po-
dij przykrych i tiazkych, jaki mały misce na
zasidaniu posłidnim.

Nyni wdowołeno semu naszomu za-
daniu tak jak postawłeno w toczci 4 porja-
dku dnewnoho sprawozdanie komisji dla
reformy wyborczoji o nałlim wnesku pp.
Lea i towarzysziw w predmeti reformy wy-
borczoji.

Z uwahy, szczo otsiu toczku porjadku
dnewnoho poperedzajut' łysz formalni czy-
tania perszi, szczo do kotrych ne może
buty rozprawy nijakoji, jak takož z uwahy,
szczo perszoju toczkoju, jaka nadaje sia do
rozprawy, jest' sprawozdanie komisiji dla re-
formy wyborczoji, prote z uwahy na wahu
seji sprawy, jaku uważajem za perworjadnu,
kotra powynna wsi inshi riszenia wypere-
dyty, zajawljaju imenom moim i moich towa-
rysziw, szczo tych trzech toczok ne budemo
perepniuwaty, szczooby dijty jak najskorsze
do rozprawy nad reformoju wyborczoji
i perewedenia toji istorycznoji preważnoji
sprawy dla ciotoho kraju i oboch narodiw
zameszkujuczych toj kraj. (*Oklaski*).

Marszałek. Przystępujemy do porządku dziennego.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przyłączenia
gminy i obszaru dworskiego Płaszów do miasta Krakowa. (**Aleg. 860**).

Sprawozdawca p. Onyszkiewicz ma głos.

Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz.** Wnoszę na odesłanie tego sprawozdania do komisyi
gminnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie
żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek,
zechce rękę podnieść? (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie
zezwoleńia Reprezentacyi powiatowej w Ropczycach na zaciągnięcie imieniem powiatu
pożyczki w kwocie 400.000 K na budowę dróg. (**Aleg. 861**).

Sprawozdawca p. Onyszkiewicz ma głos.

Sprawozd. p. **Onyszkiewicz.** Wnoszę na odesłanie tego sprawozdania do komisji
administracyjnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*nikt*). Gdy nikt głosu nie
żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek,
zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie
utworzenia z przysiółka Bełna ad Biecz samoistnej gminy administracyjnej. (**Aleg. 862**).

Sprawozdawca p. Onyszkiewicz ma głos.

Sprawozd. p. **Onyszkiewicz.** Wnoszę na odesłanie tego sprawozdania do komisji
administracyjnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie
żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek,
zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty.

ступити, але засідане аж тогди визначи-
ти, холи комісія для реформи виборчої
буде могла прийти зі своїм справозна-
нем перед Високу Палату по мисли на-
глого внеску п. Леа і товаришів.

Сего нашого внеску Висока Палата
не прийняла і звідси прийшло до тих по-
дій прикрий і тяжких, які мали місце на
засіданю посліднім.

Нині вдоволено сему нашому жада-
ню так як поставлено в точці 4 порядку
дневного справозданє комісії для рефор-
ми виборчої о наглім внеску п. Леа і то-
варишів в предметі реформи виборчої.

З уваги, що отсю точку порядку
дневного попереджають лиш формальні
читання перші, що до котрих не може
бути розправи ніякої, як також з уваги,
що першою точкою, яка надає ся до
розправи, єсть справозданє комісії для
реформи виборчої, проте з уваги на ва-
гу сеї справи, яку уважаєм за перворяд-
ну, котра повинна всі иньші рішеня випе-
редити, заявляю іменем моім і моїх
товаришів, що тих трех точок не будемо
перепинювати, щоби дійти як найскорше
до розправи над реформою виборчою і пе-
реведеня тої istoryчної преважної справи
для цілого краю і обох народів, замеш-
куючих той край.

Następuje sprawozdanie komisji reformy wyborczej o wniosku nagłym posła Lea i tow. w przedmiocie reformy wyborczej.

Głos ma sprawozdawca p. Głębiński.

P. Głębiński. Wysoka Izbo!

Uchwalił Sejm, aby komisja dla reformy wyborczej zdała do 3 dni sprawę ze swoich czynności. Na polecenie komisji dla reformy wyborczej mam zaszczyt zdać sprawę z czynności dotychczasowych, a zarazem przedstawić imieniem komisji pewne wnioski, które następnie odczytam Wysokiej Izbie.

Komisja dla reformy wyborczej otrzymała od Sejmu przekazany sobie szereg wniosków w sprawie reformy wyborczej, wniosków pochodzących przeważnie od stronnictw demokratycznych, mianowicie od lewicy demokratycznej, od stronnictwa ludowego a także i od stronnictw ruskich.

Wszystkie te projekty opierały się zasadniczo na powszechnem, równem, bezpośrednim i tajnem prawie głosowania, z pewnymi uzupełnieniami i modyfikacjami.

Komisja do reformy wyborczej wybrała z łona swego subkomitet, któremu poruczyła zbadanie projektów wniesionych a następnie opracowanie projektu o reformie wyborczej i przedłożenie go samejże komisji.

Subkomitet zajął się jeszcze w r. 1908 tą sprawą. Przedewszystkiem przeprowadził dyskusję generalną i zażądał przedłożenia sobie potrzebnych dat statystycznych od Biura statystycznego Wydziału krajowego.

W tym celu ułożył subkomitet na wniosek p. Starzyńskiego kwestyonaryusz, który został przedłożony Wydziałowi krajowemu a następnie Biuru statystycznemu.

Diskusja ogólna w subkomitecie już w r. 1908 doprowadziła do tego rezultatu, iż zgodzono się na to, że reforma wyborcza do Sejmu ma się opierać na zasadzie powszechności, bezpośredniości i tajności prawa głosowania.

Zgodziły się zatem wszystkie stronnictwa na to, że te warstwy społeczne, które dotychczas nie mają reprezentacji w Wysokim Sejmie, mają być dopuszczone do Sejmu, że głosowanie ma być w przyszłości powszechne, i że wszędzie tam, gdzie dotychczas są wybory pośrednie, ma być wprowadzony system wyborczy bezpośredni tak, aby każdy wyborca mógł swoje prawo głosowania sam wykonać. Zgodzono się na to, żeby wybory były tajne, żeby zatem nie było podejrzeń, czy też obaw albo niebezpieczeństw wpływania na wyborcę z jakiegokolwiek bądź strony, czy od góry, czy też od dołu.

Przedmiotem jednakowoż sporu stała się zasada równości prawa wyborczego, a stała się przedmiotem sporu tak ze względów społecznych, jak i ze względów narodowych.

Ze względów społecznych, ponieważ stronnictwa, nie chcące dopuścić do równości prawa wyborczego, zwróciły uwagę na to, że Sejm nie może się oprzeć wyłącznie na takiej samej zasadzie wyborczej, na jakiej się opiera parlament, ponieważ Sejm jest ciałem jednoizbowem, że zatem w tym Sejmie muszą mieć reprezentację także żywioły konserwatywniejsze, które w systemie równości prawa głosowania dla siebie miejsca nie mają.

A także ze względów narodowościowych, ponieważ chodzi o to, żeby dla mniejszości narodowych w kraju, szczególnie we wschodniej części tego kraju, znaleźć odpowiednią reprezentację.

(**P. T. Staruch.** Także dla Rusinów w zachodniej części kraju).

Nie jest wykluczonem, że także dla Rusinów w zachodniej części kraju.

Punkt zwrotny w obradach komitetu nastąpił z końcem września 1909 r. Z końcem bowiem września 1909 r. stronnictwa konserwatywne przedstawiły od siebie wytyczne dla reformy wyborczej takie, jakie dla tych stronnictw się przedstawiały najodpowiedniejszymi i do przyjęcia przez nie możliwymi. Wówczas zatem stronnictwa konserwatywne wyszły już z roli biernej, podjęły się roli czynnej i przedstawiły, na jakich zasadach mogłyby się zgodzić na reformę wyborczą.

Zasady, przedstawione dnia 22. września 1909 przez prezesa prawicy p. Laskowskiego były następujące (*czyta*):

„Nowa ordynacja wyborcza winna rozszerzyć prawo głosowania na tych, którzy go dotąd nie mają, jednak pod następującymi zastrzeżeniami:

I. Kołom wywierającym przez swój stopień, wykształcenie lub przez swą siłę

ekonomiczną poważniejszy wpływ na rozwój życia społecznego należy zapewnić stosowną ilość mandatów, a więc:

- a) Utrzymać dzisiejsze głosy wirylnę.
- b) Utrzymać grupę większej własności ziemskiej w odpowiedniej sile.
- c) Oddać pewną ilość mandatów reprezentantom innych kół lub grup zawodowych.

II. Utrzymać zasadniczo dzisiejszy rozdział na okręgi wiejskie i miejskie, a przedewszystkiem należyce interesa narodowe zabezpieczyć“.

W duchu tych zasad przedstawione zostały zaraz na następnem posiedzeniu przez prawicę sejmową następujące wytyczne subkomitetowi: *(czyta)*

„I. Czynne prawo wyborcze w gminach wiejskich i w miastach rozszerza się na wszystkich obywateli mających już to prawo wyborcze do Rady Państwa i wykonywane jest bezpośrednio.

II. Nowych wyborców wiejskich wciela się do dotychczasowej kuryi gmin wiejskich.

III. Nowych wyborców miejskich wciela się do dotychczasowej kuryi gmin miejskich, albo tu tworzy się dla nich osobną kuryę uzupełniającą.

IV. Okręgi wyborcze gmin wiejskich dzieli się na:

a) wydzielone, b) pozostałe czyli ogólne. Wydzielone okręgi tworzy się z gmin, w których mieszka stosunkowo więcej Polaków, przyczem dopisuje się *ex offio* do tych okręgów tych wszystkich wyborców obrządku rzymsko-katolickiego, którzy żyją w okręgach ogólnych. Okręgów wydzielonych tworzy się około 15 we wschodniej części kraju.

V. Zarówno wydzielone jak i niewydzielone okręgi wyborcze gmin wiejskich dzieli się na dwa koła, z których każde wybierze jedną część posłów z tej kuryi. Pierwsze koło tworzy się z wyborców gminnych z pierwszego gminnego koła wyborczego, drugie koło z wyborców gminnych drugiego i trzeciego gminnego koła wyborczego wraz z nowymi wyborcami sejmowymi.

VI. W kuryi gmin miejskich jakoteż w drugim kole okręgów wyborczych gmin wiejskich wprowadza się wielokrotność głosowania idącą co najmniej do trzech.

W razie atoli wprowadzenia osobnej kuryi uzupełniającej w miastach, ma wielokrotność zastosowanie tylko w tej nowej kuryi, niema zaś w kuryi miejskiej dotychczasowej.

VII. Tworzy się pewną ilość nowych mandatów dla wielkiego przemysłu.

VIII. W razie dalszego powiększania ogólnej ilości mandatów sejmowych, ma uleść dotychczasowy wymiar mandatów każdej poszczególnej dawnej kuryi odpowiedniemu podwyższeniu w tym kierunku, by dotychczasowy stosunek cyfrowy każdej z tych kuryi z wyjątkiem kuryi Izb handlowych i przemysłowych — do ogólnej liczby mandatów sejmowych pozostał niezmienny.

IX. W razie gdyby daty statystyczne wykazały, że dla zabezpieczenia narodowych interesów polskich we wschodniej części kraju stosowniejszy jest system wyborów proporcjonalnych mają być urządzone wybory w całej kuryi gmin wiejskich w całym kraju na zasadzie proporcjonalności.

W takim razie odpada wykrawywanie okręgów polskich, tudzież odpada podział tej kuryi na dwa rodzaje kół wyborczych, natomiast wchodzi w całą tę kuryi w zastosowanie wielokrotność głosów“.

Nadto na tem samem posiedzeniu uchwalił subkomitet dla reformy wyborczej a następnie komisya wniosek p. Tertila o permanencyi komisji dla reformy wyborczej.

Wskutek przedstawienia wniosków ze strony największego stronnictwa w Sejmie t. j. stronnictwa konserwatywnego, uzyskał subkomitet dalszą podstawę do narad i do dyskusyi nad tą sprawą.

Wysoki Sejm uchwalił ustawę o permanencyi komisji dla reformy wyborczej. Ustawa ta uzyskała sankcyę monarszą i została ogłoszoną z początkiem b. r. tak, żeśmy już na pierwszym dziale tej sesyi sejmowej mogli się zająć w komisji nieustającej reformą wyborczą.

Komisya nieustająca poruczyła znów subkomitetowi dalszą pracę nad tą sprawą. Subkomitet mając najpierw projekty, pochodzące od stronnictw demokratycznych, a następnie także ten projekt, który tu odczytałem, ze strony prawicy, uchwalił nie

przyjmować żadnego z tych projektów za podstawę do opracowania reformy wyborczej sejmowej.

Z jednej strony stronnictwa konserwatywne nie chciały się zgodzić na demokratyczny projekt, z drugiej zaś strony te zasady, jakie zostały przedstawione przez stronnictwo konserwatywne, stały się przedmiotem zarzutów i polemiki w samejże komisji.

Wobec tego miała komisya a następnie subkomitet do wyboju dwie drogi: albo przyjmując za podstawę swoich rozpraw jedną z tych ordynacyj wyborczych sejmowych, które już przysły do skutku w nowszych czasach i przedstawiają reformę w porównaniu z dawniejszym stanem, albo też zabrać się do opracowania na zupełnie nowych podstawach opartej reformy wyborczej do Sejmu.

Jak wiadomo Panom, te ordynacje wyborcze sejmowe, które w Austrii zostały w ostatnich latach zreformowane niemal we wszystkich krajach, opierają się na systemie, panującym dawniej przy wyborach do parlamentu, a mianowicie na systemie piątej kuryi.

Zachowały system kuryalny i uzupełniły ten system kurjalny V. powszechną kuryą wyborczą.

W dwóch krajach, t. j. na Morawach i Bukowinie wprowadzono nadto tę zmianę, iż wprowadzono kataster narodowościowy celem zabezpieczenia odpowiedniej ilości mandatów narodom, jakie w tych krajach są, więc Niemcom i Czechom, na Bukowinie zaś nietylko Niemcom, Rusinom i Rumunom, ale także i Polakom.

Komisya dla reformy wyborczej uznała, że w naszym kraju dążyć należy do reformy radykalniejszej, że nie należy poprzestać na owej V kuryi wyborczej. Skoro bowiem przy wyborach do parlamentu obecnie już ta V kurya została usunięta, skoro zatem w systemie wyborczym do parlamentu uznano, że ten system nie jest postępowym, należy dążyć do tego, ażeby reforma wyborcza do Sejmu, jaka zostanie uchwaloną, miała cechę większej trwałości, ażeby dawała gwarancję, że w tak krótkim okresie nie okaże się konieczność nowej zmiany i nowej reformy.

Ponieważ jednak w subkomitecie były najrozmaitsze wnioski odnoszące się tak do zasad jak i do rozmaitych szczegółów projektowanej reformy, okazała się konieczność nowych badań statystycznych ze strony Wydziału krajowego, a względnie Biura statystycznego. Kwestyonaryusz został w subkomitecie opracowany i na ten kwestyonaryusz Biuro statystyczne podjęło bardzo gorliwe starania, ażeby w jak najkrótszym czasie na ten kwestyonaryusz odpowiedzieć.

Rzeczywiście też pracom Biura statystycznego Wydziału krajowego zawdzięczamy, że wiele rzeczy, które były podnoszone w subkomitecie, zostało wyjaśnionych w ten sposób, że sami wnioskodawcy, którzy życzyli sobie zbadania tych spraw, ponieważ chcieli w pewnym kierunku przeprowadzić reformę, potem od niejdenego ze swych żądań odstąpili.

Tylko dla przykładu odczytam niektóre prace, jakie zostały przez Biuro statystyczne przeprowadzone.

Więc Biuro statystyczne opracowało tablice: *(czyta)*

„Ludność w gminach przeważnie polskich należących do kuryi gmin wiejskich podług wyznania i języka.

Ludność w gminach przeważnie ruskich, należących do kuryi gmin wiejskich podług wyznania i języka.

Ludność w gminach przeważnie niemieckich, należących do kuryi gmin wiejskich podług wyznania i języka.

Podział wyborców do Rady państwa w miastach należących do kuryi gmin miejskich ze względu na uprawnienia wyborcze do Sejmu i Rad gminnych.

Podział wyborców do Rady państwa w miastach należących do kuryi gmin miejskich ze względu na wiek i stan familijny.

Podział wyborców do Rady państwa w miastach należących do kuryi gmin miejskich ze względu na stopień wykształcenia“.

Są to znane prace, które mogą służyć nietylko komisji dla reformy wyborczej, ale dla wszystkich także posłów, którzy tą sprawą się interesują.

Pomimo podjęcia tych żmudnych prac, zasadnicze różnice, jakie dzieliły i dotąd dzielą członków komisji dla reformy wyborczej, należących do rozmaitych stronnictw pod względem zastosowania równości prawa wyborczego a dalej i zabezpieczenia mniejszości narodowych, były przyczyną, że dotychczas komisya dla reformy wybor-

czej nie miała możliwości wypracowania projektu żadanego przez Wys. Sejm. Dotychczas zatem komisya ta projektu takiego przedstawić nie jest w stanie.

Pojawiły się pewne zasadnicze kwestye, których w subkomitecie dla komisji reformy wyborczej nie można było załatwić, bo decyzya w tych sprawach należy od stanowiska politycznego, jakie zajmują poszczególne stronnictwa

Okazało się zatem koniecznem odwołanie się do prezydów klubów poselskich, i z tego powodu podjęliśmy starania, ażeby w prezydach reprezentujących kluby poselskie najpierw polskie a potem, jeżeli dojdzie do pewnego zbliżenia się, także reprezentantów ruskich klubów doprowadzić do porozumienia w owych kwestyach zasadniczych.

Prace te zajęły nam niemal całą bieżącą sesyę tak, że jak Wys. Sejmowi wiadomo, bardzo niewiele innych spraw można było załatwić. Uwaga całego Sejmu jest dzisiaj zajęta sprawą reformy wyborczej.

Rezultatem zatem prac komisji dla reformy wyborczej dotychczasowym nie był projekt gotowy reformy wyborczej, pomimo to jednak mogą twierdzić, że prace komisji nietylko nie były bez żadnego rezultatu, ale przeciwnie, że one wytknęły pewien kierunek i dały podstawę do nadziei, że reforma wyborcza demokratyczna, choć nie taka w całej pełni, jakiej życzą sobie i żądają stronnictwa demokratyczne, może być jeszcze w bieżącej sesji sejmowej uchwaloną.

Rezultatem mianowicie tych prac i tych obrad i tego pewnego zbliżenia stronnictw było przede wszystkim i jest przeświadczenie, że reforma wyborcza do naszego Sejmu jest rzeczywiście potrzebną, że jest w dzisiejszej dobie politycznej najważniejszą sprawą i że jest sprawą bardzo pilną.

Do tego przeświadczenia doszły obecnie wszystkie stronnictwa w tej Wys. Izbie i niezawodnie to przeświadczenie jest już pewnym dodatnim rezultatem prac i obrad, jakie w komisji dla reformy wyborczej się odbyły.

Obok tego rezultatu mamy też rezultat drugi.

Mianowicie okazało się w tych obradach, że żadne stronnictwo nie może liczyć na to, żeby projekt, jaki odpowiada dążeniom i zasadom tego stronnictwa mógł być w tej Izbie przeprowadzony, że w dzisiejszej sytuacji politycznej liczyć się muszą stronnictwa wszystkie z tem, że projekt, jaki może być tu przyjęty, jaki może liczyć na większość tej Wys. Izby, może być tylko projektem kompromisowym w tem znaczeniu, iż wszystkie stronnictwa muszą się przygotować na pewne ustępstwa ze swego stanowiska i swych żądań w sprawie reformy wyborczej, że zatem w dzisiejszej sytuacji politycznej ani nie można przeprowadzić żądania stronnictw demokratycznych o reformę zupełnie analogiczną z tą ordynacją wyborczą, jaka obecnie obowiązuje do parlamentu, ani z drugiej strony nie można utrzymać wyłącznie tylko systemu kuryalnego, jaki obecnie panuje z pewnemi tylko zmianami.

To przeświadczenie umożliwia zbliżenie się stronnictw, umożliwia obrady pomiędzy nimi, umożliwia wejście nietylko w zasady, ale też i w szczegóły reformy wyborczej. A ponieważ dzisiaj to przeświadczenie mają wszystkie stronnictwa Wys. Izby, wszyscy też mogą mieć nadzieję, że do tego zbliżenia dojdzie i że do kompromisywego projektu reformy wyborczej dojdzie.

Można mieć nadzieję, że dojdzie do tego projektu nietylko pomiędzy stronnictwami polskimi, które tworzą większość w tej Wys. Izbie, ale nie tracimy nadziei, że dojdzie do takiego zbliżenia i porozumienia także i z reprezentantami narodu ruskiego w tej Wys. Izbie.

Rzeczywiście uważa komisya dla reformy wyborczej rzecz tę za bardzo ważną, ażeby wszystkie stronnictwa i obydwaj narody tu reprezentowane, zechciały współdziałać w doprowadzeniu reformy wyborczej w jak najkrótszym czasie i według możliwości jeszcze w ciągu bieżącej sesji.

Wszyscy jesteśmy świadkami tego, że przede wszystkim ten Wys. Sejm, ale także i całe społeczeństwo naszego kraju interesuje się tak bardzo sprawą reformy wyborczej do Sejmu i zdobyciem reprezentacji także dla tych warstw, które dotychczas tu zastąpione nie są, że wiele innych spraw bardzo ważnych i bardzo pilnych schodzi z porządku dziennego tej Wys. Izby.

Dość zaznaczyć, że sprawa dla naszego kraju tak ważna, jak sprawa dróg wodnych, która będzie rozstrzygnięta w niedługim czasie w parlamencie, dotychczas nie znalazła w tej Wys. Izbie dostatecznej uwagi tylko dlatego, ponieważ wszystkie stronnictwa pragną przede wszystkim załatwić się z reformą wyborczą.

Byłoby więc rzeczą niesłuszną, rzeczą niesprawiedliwą, gdybyśmy jakiegokolwiek stronnictwo w tej Wys. Izbie chcieli posądzać o to, że nie pragnie reformy wyborczej. Owszem, muszę stwierdzić, że w komisji dla reformy wyborczej wszystkie stronnictwa oświadczyły chęć przeprowadzenia tej sprawy, a tylko pod względem pewnych kierunków i pewnych szczegółów, panują dotychczas różnice.

Udało nam się jednakowoż, częścią podczas obrad w komisji, częścią podczas obrad prezydów klubów doprowadzić do pewnego zbliżenia, do załatwienia wielu kwestyj, które były dawniej sporne.

W szczególności stronnictwo konserwatywne odstąpiło od wielu swoich żądań, jakie przedstawiło w swoim czasie, a jakie miałem zaszczyt odczytać tak, że dzisiaj różnice nie są tak znaczne, jak były dawniej.

Stronnictwa konserwatywne domagają się zasadniczo utrzymania systemu kuryalnego i z tem stronnictwa demokratyczne liczyć się muszą. Chodzi o to, ażeby ten nowy system, jaki zostanie przyjęty, był w całej pełni demokratycznym, ażeby odpowiadał żądaniom demokracji i mógł zadowolić warstwy demokratyczne, iżby nie były zmuszone zaraz po przeprowadzeniu reformy, domagać się reformy dalszej, szerszej i utrudniać załatwienie innych spraw dla kraju ważnych.

Ta troska przejmuję reprezentantów wszystkich stronnictw i to jest przyczyną, że obrady się przewlekają; pomimo to jednakowoż w komisji dla reformy wyborczej zgodzono się wszechstronnie na to, ażeby zaproponować Wys. Izbie rezolucję, domagającą się od komisji dla reformy wyborczej dalszej pracy w tym celu, ażeby wedle możliwości jeszcze w bieżącej sesji, a właściwie w tym bieżącym dziale sesji sejmowej sprawa ta mogła być załatwioną i Sejmowi przedłożoną.

Imieniem zatem nie większości czy mniejszości, ale całej komisji dla reformy wyborczej, jestem upoważniony upraszać Wys. Izbę o przyjęcie następującego wniosku: *(Czyta)*

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmując do wiadomości sprawozdanie komisji dla reformy wyborczej o dotychczasowym przebiegu jej obrad nad sprawą reformy wyborczej, poleca komisji dla reformy wyborczej, ażeby użyła wszelkich starań, by sprawozdanie komisji z projektem ustawy o zmianie krajowej ordynacji wyborczej przedłożone zostało Sejmowi jeszcze na obecnej sesji sejmowej.“ *(Brawa)*.

Ten wniosek mam zaszczyt przedłożyć Wys. Izbie do uchwały z tem życzeniem, ażeby uchwała ta była nietylko platoniczną, ale ażeby rzeczywiście doprowadziła w tej sesji do rezultatu realnego i doprowadziła do uspokojenia wszystkich stronnictw i całej Wys. Izby *(Brawa i oklaski)*.

Marszałek. Rozprawa otwarta.

P. Korol. Proszu o głos

Marszałek. P. Korol ma głos.

P. Korol. Wysokij Sojme!

Poślidne wnesenie nahle, postawlene przez W. p. posła Lea imenem liwyci sojmowoji, jak takoz dwodnewna pererwa w naradach Sojmu, kazala nam maty nadiju, szczo w tych dwoch dniach sprawa reformy wyborczoji sojmowoji postupyw w komisiji znacno na pered; kazala nam maty nadiju, szczo Sojmi iz sprawozdania komisiji dla reformy wyborczoji dowidaje sia szczoś blyszcho o uchwałach toji komisiji jak to, szczo buło poriszene w tij komisiji pered sklykaniem toji sesiji sojmowoji.

Na žal, Panowe, z nynisznoho ustno predloženoho sprawozdania komisiji, my dowidajy sia tilko to, szczo ta komisija, kotroj permanencyju uchwaleno na poślidnij sesiji sojmowij, zrobyła w czasi pered sklykaniem sesiji sojmowoji.

Прошу о голос.

Високий Сојме!

Послідне внесене нагле, поставлене через Вп. посла Леа іменем лівциі сојмової, як також дводневна перерва в нарадах Сојму, казалa нам мати надію, що в тих двох днях справа реформи виборчої сојмової поступить в комісії значно наперед; казалa нам мати надію, що Сојм із справозданя комісії для реформи виборчої довідає ся щось близшого о ухвалах тої комісії як то, що було порішене в тій комісії перед скликанем тої сесії сојмової.

На жаль, Панове, з нийішого устно предложеного справозданя комісії, ми довідали ся тільки то, що та комісія, котрої перманенцію ухвалено на послідній сесії сојмовій, зробала в часі перед скликанем сесії сојмової.

Ne chcuzu ja tym skazaty, szczyby sprawa sama jako taka ne postupyła napřed, bo tych 2 dniw, w kotrych była pererwa, użyto precień do toho, szczyby takoz ruskych posliw poznamomyty o tim, szczo dije sia na naradach prezydyj polskych klubiw, szczyby takoz ruskych posliw zapytaty sia o ich mnińie w tій dla nas i Was tak duze ważnij sprawi.

My dowidałyś w protiahu tych 2 dniw, szczo polski partyji sojmowi weduť z soboju torhy i szczo toji torhy wże na ukińczeniu, my dowidały sia, — i to nas po czasty uspokoiło — szczo na tych naradach prezydyj polskych klubiw ne riszeno jeszcze czysła ruskich mandatiw, ta szczo w zahali na tych naradach o czyśli mandatiw ruskich ne buło nawit besidy, w szczo chcemo wiryty, bo ne majemo pryczyny podozriwaty, szczyby nas informowano ne tak, jak faktyczno riczy stojat'.

Wseż taky Wys. Sojme to, szczo tam buło mezi polskymy partyjami riszene, ta zahalna struktura buduszczoho Sojma, toj rozdił mandatiw mezi poodynoki kurji, każe maty sia na ostorożnosti, wse to przykazuje nam, szczyby my korystały z nynisznoho zasidania, ta szyroki kruhy ruskych wyborciw poznamomyty z naszym stanowyszczem, szczyby uspokoiły zahał wyborciw i usunuty z sebe zamt, jakyj nam miħby buty kołyś zroblenyj, szczo my toji sprawy ne nalezyto pylnujemy, szczo my jeji ľehkoważymo.

Ja Panowe, na źal, z toho miscia skonstatuwały muszu, szczo z zahalnych konturiw toho, na szczo sia polski partyji zhodyły, my musymo dijty do pereświdczenia, szczo w tim buduszczim Sojmi reprezentacyja ruskoho naroda nezyskaje na powazi i syli — ale jak sia ricz teper zakrawuje — na syli stratyť.

Myż, Panowe, mały i powynni maty nadiju, szczo nowa ordynacya wyborcza, szczo nowy zakon wyborczyj ne pohirszyť a polipszyť położenie ruskoji reprezentacyji w buduszczim Sojmi, my mały i powynni maty nadiju, szczo toj buduszczij Sojm na pidstawy nowoji ordynacyji wyborczoji stane sia prawdywym Sojmom krajewym, szczo ne bude maty cichy czysto polskoji, ale bude Sojmom polsko-ruskym.

Na źal, dostojni Panowe, mi do teper toho perekonania nabraty ne mohły, tomu zrozumijete, szczo my musymo protywy takoji reformy wyborczoji jak najenergicnijsze zastereczy sia, szczo my musymo boronyty toho stanowyszczu, szczyby nowa ordynacyja wyborcza, szczyby nowy zakon

Ne chucu ja tym skazaty, szczyby sprawa sama jako taka ne postupyła napřed, bo tych 2 dniw, w kotrych była pererwa, užito precień do toho, szczyby takoz ruskych posliw poznamomyty o tim, szczo dije sia na naradach prezidij polskych klubiw, szczyby takoz ruskych posliw zapytaty sia o iħ mnińie w tій dla nas i was tak duze ważnij sprawi.

Ми довідали ся в протягу тих 2 днів, що польські партії соймові ведуть з собою торги і що ті торги уже на укінченню, ми довідали ся — і то нас по части успокоїло — що на тих нарадах президій польських клубів не рішено єще числа руских мандатів, та що взагалі на тих нарадах о числі мандатів руских не було навіть бесіди, в що хочемо вірити, бо не маємо причини підозрівати, шоби нас інформовано не так, як фактично річи стоять.

Всеж таки, Вис. Сојме, то що там було межі польськими партіями рішене, та загальна структура будущого Сојму, той розділ мандатів межі поодинокі курії, каже нам мати ся на осторожності, все то приказує нам, шоби ми користали з нинішного засідання, та широкі круги руских виборців познакомили з нашим становищем, шоби успокоїти загал виборців і усунути з себе заміт, який нам мігби бути колись зроблений, що ми тої справи неналежито пильнуємо, що ми єї ľеґковажимо.

Я, Панове, на жаль, з того місця сконстатувати мушу, що з загальних контурів того, на що ся польські партії згодили, ми мусимо дійти до пересьвідчення, що в тим будущім Сојмі репрезентация руского народа не зискає на повазі і силі, але як ся річ теper закравує, — на силі стратить.

Миж, Панове, мали і повинні мати надію, що нова ординация виборча, що новий закон виборчий не погіршить, а поліпшить положење рускої репрезентациї в будущім Сојмі, ми мали і повинні мати надію, що той будущий Сојм на підставі нової ординации виборчої стане ся правдивим Сојмом краєвим, що не буде мати ціхи чисто польської, але буде Сојмом польсько-руским.

На жаль, достойні Панове, ми до теper того perekonania nabрати не могли, тому zrozumijete, що ми мусимо против такої реформи виборчої як найенергичнійше застеречи ся, що ми мусимо боронити того становища, шоби нова ординация виборча, шоби новий закон ви-

wyborczyj zminywidnoszenie czyselne ruskojji reprezentacyji do polskojoj w korzyść reprezentacyji ruskojji.

Maju nadzieju, szczo my potrafimo znajty na stilkj syły, na stilko energii, szczo pry perewedeniu nowoho zakona wyborczoho dla ruskooho naroda wyboroty widpowidne zastupnyctwo w tim Wysokim Sojmi.

Wysokij Sojme!

Ruskyj narid maje do toho Sojmu prawa istoryczni, maje prawa operti na zakoni, prawa, jaki wywodymo z doteperisznoho zakona wyborczoho i my musymo sia domahaty, szczo by bilsziś' sojmowa stanula po krajnij miri na zasadi doteperisznoho zakona wyborczoho, szczo by ta bilsziś' sojmowa ne widbyrala toho, szczo nam przyznaje doteperisznyj zakon wyborczyj, szczo by ne widbyrala toho, szczo my faktyczno do teper majemo.

Doteperiszna ordynacyja wyborcza, doteperisznyj zakon wyborczyj przyznaje ruskij reprezentacyji zastupstwo tilko w odnij kuryji menszjoj poslosty a przyznajuczj tij menszjoj poslosty 74 mandatiw, widdaje z tych 74 mandatiw schidnij Halyczyni mandatiw 46, ktori piśla czyselnojoj syły należať sia Rusynam, a lysze 28 widdaje na zachodi dla reprezentacyji polskojoj.

My w perszim perjodi selo sojmu małyśmo faktyczno 45 posliw, wyjszowszych z wyboriw w tim Wysokim Sojmi. Małyśmo to, szczo nam zakon przyznaje.

A zapytaju Was, dostojni Panowe, czy z toho, szczo tut w tim Sojmi sydiło 45 wybranych z woli naroda posliw powstała jaka nebud' szkoda, ne kažu dla kraju ale bodaj dla narodnosti polskojoj?

Czy możete sia Panowe poklykaty na oden chotijby fakt, kotoryjby świdczyw o tim, szczo 45 ruskich posliw w perszim perjodi sojmowym czynnebud' prohriśly sia.

Skažete Panowe, szczo to buty inszi lude, to ne teperiszni posly; my z tamtymy dawaly sobi radu, ale z teperisznymi poslamy, to wže ne ta sama istoryja.

Može buty, szczo prawda po waszj storoni, ale taja argumentacyja Wasza ne wytrymaje krytyky, bož, jesly po storoni ruskij zasidaly inszi ludy w tim Wysokim Sojmi, to muszu na to skazaty, szczo i po storoni polskij inszi zasidaly ludy i to diszni ruski posly mohly skazaty, szczo z todisznyj poslamy polskymy żyło sia inaksze, jak z teperisznoju reprezentacyju polskojoj.

борчий змінив відношене чисельне рускої репрезентації до польскої в користь репрезентації рускої.

Маю надію, що ми потрафимо знайти на стільки сили, на стільки енергії, щоби при переведеню нового закону виборчого для руского народу вибороти відповідне заступництво в тім Високім Соїмі.

Високий Соїме!

Руский нарід має до того Соїму права історичні, має права оперті на законі, права, які виводимо з дотеперішного закону виборчого і ми мусимо ся домагати, щоби більшість соїмова станула по крайній мірі на засаді дотеперішного закону виборчого, щоби та більшість соїмова не відбирала того, що нам признав дотеперішний закон виборчий, щоби не відбирала того, що ми фактично до тепер маємо.

Дотеперішна ординация виборча, дотеперішний закон признає рускій репрезентації заступство тільки в одній курії меншої послости, а признаючи тій меншій послости 74 мандатів, віддає з тих 74 мандатів східній Галичині мандатів 46, котрі пісьля чисельної сили належать ся Русинам а лише 28 віддає на заході для репрезентації польскої.

Ми в першій періоді сего Соїму малисьмо фактично 45 послів, вийшовших з виборів в тім Високім Соїмі. Малисьмо то, що нам закон признає.

А запитаю Вас, достойні Панове, чи з того, що тут в тім Соїмі сиділо 45 вибраних з волі народу послів повстала яка небудь шкода, не кажу, для краю, але бодай для народности польскої?

Чи можете ся Панове покликати на один хотяйби факт, котрийби сьвідчив о тім, що 45 руских послів в першій періоді соїмовім чимнебудь прогрішили ся?

Скажете, Панове, що то були иньші люди, то не теперішні послы, ми з тамтими давали собі раду, але з теперішними послами, то вже не та сама історія.

Може бути, що правда по вашій стороні, але та аргументация ваша не витримає критики, бож если по стороні рускій засідали иньші люди в тім Високім Соїмі, то мушу на то сказати, що і по стороні польскої иньші засідали люди і тодішні польскі послы могли сказати, що з тодішніми польскими послами жило ся інаксше, як з теперішною репрезентациєю польскою.

Wysokij Sojme!

To nie tylko nasz faktyczny stan posiadania w tym Wysokim Sojmi, to nasze prawo oparte na zakoni, prawo jeszcze nie zadawnene. Chotaj teperisznyj stan posiadania ruskiego w tym wysokim Sojmi zmienia sie na lpsze, to Wy Panowe znajete najluczsze przyczyny, dla jakych to nastupilo, a moze luczsze bude, jesly o tych przyczynach nyini zamowczu.

A precin my stojaly i stoimo przy tym, szczo i teperiszna ordynacyja wyborcza byla dla nas krywdiacza, my stojaly przy tym, szczo i teperiszna ordynacyja wyborcza krywdyla nas jako narid przy rozdili mandatiw.

Na podstawie toji teperisznoji ordynacyji, nalezyt' sia nam otze 31% wsich mandatiw posolskich i toho naszogo prawa my sobi zabraty nie dozwojmo.

My czyslaczy sia wprawdi z toju twerdoju koniecznostiju, kotora nie pozwalaje wyboroty prawa wyborczogo, opertoho na szyrokich osnovach demokratycznych, musymo sia zhodyty na zaderzanie systemu kurjalnogo, odnak zatrzymujucz toj system, nie mozemo dopustyty do toho, szczo by buduczij zakon wyborczij nadawaw nyinsznomu stanowy faktycznomu cichy stanu prawnoho, boz ruska reprezentacyja toho nezakonnoho stanu faktycznoho nikoly nie uznawala i nikoly nie uznast'.

Prawda, szczo w zytiu publicznim duze czasto traflaje sia, szczo prawo musyt' ustupyty przed syloju, po naszij stori ni filko prawo, po waszij jest' syla.

Ne chocz odnak ani na chwylu prypustyty, szczo by wy chotily korystaty z swojej czyselnoji perewahy w tym Sojmi i szczo byste chotily perewesty to welyke, istoryczne dilo reformy wyborczoji przy pomocy syly protyw naszoji woli.

Maju jeszcze to perešwidczenie, szczo wy Panowe protiw naszoji woli nie powazyte sia nakynuty nam nowoho zakona wyborczogo.

Jesly my zmuszeni koniecznostiju hodymo sia na zaderzanie systemu kurjalnoji, jesly my iducz za waszym poklykom, szczo reforma wyborcza moze buty poriszena lysz na podstawie kompromisu wsich partyj, pijdemo takoz na kompromis, to wze tut z toho mišcia zaznaczyty muszu, szczo nasza hotowist' pijty na kompromis maje swoji hranyci, poza kotory my nie pijdemo i pijty nie smijemo.

My stojimo na tym, szczo jesly maje buty zaderzana systema kuryjalna w buduczim Sojmi, nie nalezyt' twority dalszych

Високий Сојме!

То не лише наш фактичний стан посідання в тім Високім Сојмі, то наше право оперте на законі, право еше не задавнене. Хотяй теперішній стан посідання руского в тім Високім Сојмі змінив ся на лпше, то ви Панове знаете найлuczше причини, для яких то наступило, а може лuczше буде, если о тих причинах замовчу.

А прецінь ми стояли і стоімо при тім, що і теперішна ординация виборча була для нас кривдяча, ми стояли при тім, що і теперішна ординация виборча кривдила нас яко нарід при розділі мандантів.

На підставі тої теперішної ординації належить ся нам отже 31% всіх мандатів посольських і того нашого права ми собі забрати не дозволимо.

Ми числячи ся вправді з того твердою конечностю, котра не позволяе вибороти права виборчого, опертого на широких основах демократичних, мусимо ся згодити на задержанє системи курьяльної, однок затримуючи той систем, не можемо допустити до того, щоби будучий закон виборчий надавав нинішному станови фактичному ціху стану правного, бож руска репрезентация того незаконного стану фактичного ніколи не uznawala i ніколи не uznast'!

Правда, що в житю публичним дуже часто трафляе ся, що право мусить уступити перед силою, а по нашій стори тільки право, по вашій стори есть сила.

Не хочу однок ані на хвилю припускати щоби ви хотили користати зі своєї чисельної переваги в тім Сојмі і щоби сте хотили перевести то велике, историчне діло реформи виборчої при помочи сили против нашої волі.

Маю еше то пересьвідченє, що ви Панове против нашої волі не поважите ся накинуги нам нового закона виборчого.

Если ми змушени конечностю годимо ся на задержанє системи курияльної, если ми идучи за вашим покликком, що реформа виборча може бути порішена лише на підстаті компромісу всіх партий, пijdemo також на компроміс, то вже тут з того місця зазначити мушу, що наша готовість пійти на компроміс має свої граници, поза котрі ми не підємо і пійти не сміємо.

Ми стоімо на тім, що если має бути задержана система курияльна в будучім Сојмі, не належить творити дальших

kuryj, kotoriby zbilżały kastowist' toho Sojmu. My budemo protoje poborjuwaty wsima syłamy projekt utworenia dalszych kurij zawodowych, peredowsim nowych kuryj rilnych, bo jeśm pereświdczyenyj, szczo w doteperisznych kuryjach ti interesa, jaki meży soboju kolidujut' majut' dostatočne zastupnyctwo w teperisznych kuryjach toho Sojmu.

Jeslyby my sia zhodyły w zahali na utworenie jakoji nowoji kuryji, to może to buty tilko kurja dopowniajucz, szczo by daty możnist' wysyłania reprezentantiw tym, ktori doteper ne majut' toho prawa, a zhodyłybyśmo sia na tu kurju, łysze pid tym usłiwjem, szczo by w tij nowij kuryji przyznaty prawa wyborczy łysze tym, kotri toho prawa do teper ne majut.

My stoimo na tim pryncypjalnim stanowyszczy, szczo bilsziji posilosty ne należyt' sia take czysto mandatiw, jak ona posidaje teper w tim Wysokim Sojmi.

Doteperisznyj proces parcelacyj, kotryj widbuwaje sia wid ciłoho rjadu lit, zrobyw znacznu riżnyciu meży tymy włastytelamy bilsziji posilosty, jaki były w rokach szisťdesiatych a teperisznoju kurjeju bilsziji posilosty.

Boż precin' koždyj przyznaty musyt', szczo ta welyka posilist' zmenszyła sia znaczno na koryśť' mensziji posilosty.

Toż jeslyby my zmuszeni obsojatelstwamy zhodyły sią w kińcy na to, szczo by bilsza posilist' zatrzymała swoich 44 mandatiw, to musilybyśmo riwnoczasnno żadaty znacznoho i to duże znacznoho pobilszenia czysła mandatiw z mensziji posilosty.

Najważniejsza odnak Panowe dla nas zastupnykiw ruskoho naroda jest sprawa rozdiłu mandatiw meży Polakiw i Rusyniw.

Jak ja wże skazaw, w doteperisznij ordynacyji wyborczij przyznano nam zastupstwo łysz w odnij odnisińkij kurji mensziji posilosty i to łysz na wschodi.

My budemo domahały sia, szczo by nam w buduczim zakoni wyborczim przyznano takoz widpowidno do naszoji czyselnoji syły reprezentacyj w kuryji mist, a tak samo budemo domahanaty sia, szczo by nam przyznaty reprezentacyj w kurji mensziji posilosty na zachodi kraju.

Tu kwestiju rozdiłu mandatiw powynni Panowe sobi postawyty jasno!

Tut Panowe ne możete uwodyty sia nadzieju, szczo by w tim Wysokim Sojmi znajszow sia bodaj odyn ruskyj posol, kotryjby maw widwahu zhodyty sia na takyj

курий, котриби збільшали кастовість того Союму. Ми будемо про то поборювати всіма силами проект утвореня дальших курий заводових, передовсім нових курий рільничих, бож єсьм пересьвідчений, що в дотеперішних куриях ті інтереса, які межи собою колідують, мають достаточне заступництво в теперішних куриях того Союму.

Єслиби ми ся згодили в загалі на утворене якої нової куриї, то може то бути тільки курия доповняюча, щоби дати можливість висиланя репрезентатів тим, котрі дотепер не мають того права а згодилисьмо ся на ту курию лише під тим услівєм, щоби в тій новій куриї признати права виборчі лише тим, котрі того права до тепер не мають.

Ми стоїмо на тим принципяльнім становиску, що більший посілости не належить ся take число мандатів, яке она посідає тепер в тим Високім Союмі.

Дотеперішний процес парцеляційний, котрий відбуває ся від цілого ряду літ зробив значну ріжницю між тими властителями більшої посілости, які були в роках шістьдесятих а теперішною куриею більшої посілости.

Бож прецінь кождий признати мусить, що та велика посілість зменшила ся значно на користь меншої посілости.

Тоż, єслиби ми змушені обстоятельствоми згодити ся в кінци на то, щоби більша посілість затримала своїх 44 мандатів, то мусилисьмо рівночасно жадати значного і то дуже значного побільшення числа мандатів з меншої посілости.

Найважнійша однак, Панове, для нас заступників руского народа єсть sprawa rozdiłu mandatiw між Поляків і Русинів.

Як я вже сказав, в дотеперішній ординації виборчій признано нам заступство лиш в одній однісінькій куриї меншої посілости і то лиш на сході.

Ми будемо домагали ся, щоби нам в будучім законі виборчим признано також відповідно до нашої чисельної сили репрезентацию в куриї міст, а так само будемо домагати ся, щоби нам признати репрезентацию в куриї меншої посілости на заході краю.

Ту квестию розділу мандатів повинні Панове собі поставити ясно!

Тут, Панове, не можете уводити ся надією, щоби в тим Високім Союмі знайшов ся бодай один руский посол, котрий мавби відвагу згодити ся на такий закон

zakon wyborczyj, kotryjby krywdyw ruskij narid w tym buduczim Sojmi.

Koły, Panowe, pryjde riszajucza chwyla, koły pryjde na porjadok dnewnyj komisja wyborcza z swojim sprawozdaniem, ta koły Wysokij Sojm bude riszaty kwestyju rozdiłu mandatw meży Rusyniw i Polakiw, to my wsi, jak tut sydymo w tim Sojmi zastupnyky ruskoho naroda złączymo sia razem, szczo by westy borbu o nasi prawa. I maju nadzieju, szczo w tij borbi, chotiaj ona ne riwna, wyjdemo pobidonosno dlatoho, szczo za namy stoi' prawda.

Każe sia Wysokij Sojme i pysze sia mnoho u nas o tzw. polsko-ruskij zhodi.

U wsich bez izjatija zawsihdy na ūstach sołodki słowa, szczo Wy wsi, hotowi do zhody, szczo wsim Wam zażeży' na tij zhodi, toż pokażit' Panowe diłom, szczo Wy toji zhody faktyczno żełajete.

Tut pry reformi wyborczij Panowe persza słuczajnist' dla Was, szczo by Wy diłom okazały, szczo ti sołodki słowa, szczo ti Waszi sołodki piśni na temat polsko-ruskoji zhody, to ne pusti słowa! Pokažit' szczo Wam faktyczno zażeży' na tij polsko-ruskij zhodi!

Sprawedływa reforma wyborcza, kotraby potrafiła uzhladnyty sprawedływi nasi domahania, naj bude porszoju etapoju na dorozі toji polsko-ruskoji zhody, kotroji my zastupnyky ruskoho naroda szczyro i duże szczyro żełajemo. (*Brawa*).

(P. Stefczyk. Bardzo ładnie).

Ne zaśnająte sia, Panowe, swojim stanom posidania, perestańte hołosyty toj Wasz dla Was tak duże sympatycznyj kłyč „obrona posidania“, bo my majemo za soboju prawo, a Wy majete łysz toj „stan posiadania“.

Panowe! Jesly teperisznyj zakon wyborczyj przyznae nam 31% zahalnoho czyśta mandatw posolskich, jesly nam teperisznyj zakon przyzaw toj procent tohdy, koły narid ruskij buw faktyczno jeszcze temnyj i ne proświszczenyj i koły my inteligencyju naszu mohły poczysłyty na palciach odnoji ruki, jesly tohdy ta bilsziśt' polska w tym kraju ne zawahała sia przyznaty nam 31% mandatw, to zrozumijte Panowe, szczo teper, koły my postupyły pid kożdym zhladom napered, koły narid nasz doriwnuje pid zhladom postupu narodowy polskomu, ne możete nas zredukowaty do mienzoho procentu zastupnykiw, jak nam przyznae teperisznyj zakon wyborczyj.

Tomu jesly Wam zażeży' Panowe na tim, szczo by dowerszyty toho wetykoho,

виборчий, котрийби кривдив руский нарід в тім будучім Соїмі.

Коли Панове прийде рішаюча хвиля, коли прийде на порядок дневний комісія виборча з зовім справозданем, та коли Високий Соїм буде рішати крестию розділу мандатів між Русинів і Поляків, то ми всі, як тут сидимо в тім Соїмі заступники руского народа злучимо ся разом, щоби вести борбу о наші права. І маю надію, що в тій борбі, хотая она нерівна, вийдемо побідonosно длатого, що за нами стоїть правда.

Каже ся, Високий Соїме, і пише ся много у нас о tzw. польско-рускій згоді.

У всіх без ізятія завсігди на устах солодкі слова, що ви всі готові до згоди, що всім вам залежить на тій згоді, тож покажіть Панове ділом, що ви тої згоди фактично желаете.

Тут при реформі виборчій Панове, перша случайність для вас, щоби ви ділом оказали, що ті солодкі слова, що ті ваші солодкі пісні на темат польско-рускої згоди, то не пусті слова! Покажіть, що вам фактично залежить на тій польско-рускій згоді.

Справедлива реформа виборча, котраби потрафила узгляднити справедливі наші домагання, най буде першою етапою на дорозі тої польско-рускої згоди, котрої ми заступники руского народа щиро і дуже щиро желаємо.

Не засланяйте ся, Панове, своїм станом посідання, перестаньте гоłosити той ваш для вас так дуже симпатичний клық „obrona posiadania“, бо ми маємо за собою право, а ви маєте лиш той „stan posiadania“.

Панове! Єсли теперішний закон виборчий признає нам 31% загального числа мандатів посольских, єсли нам дотеперіший закон признав той процент тогди, коли нарід руский буw фактично єще темний і не просьвіщений і коли ви інтелігенцію нашу могли почислити на пальцях одної руки, єсли та більшість польска в тім краю не завагала ся признати нам 31% мандатів, то zrozumijte, Panowe, що теper, коли ми поступили під кождим зглядом наперед, коли нарід наш дорівнує під зглядом поступу народowy польскому, не możete нас zredukowaty до меншого procentu заступників, як нам признає теперішний закон виборчий.

Tomu єсли вам залежить Панове на тим, щоби дерершити того великого, істо-

storycznoho diła reformy wyborczoji i do-werszyty jeho za zhodoju oboch narodiw, zastuplonych w tim Wysokim Sojmi, jesly zalezyl' Wam na spokoju w kraju, dajte krajewy sprawedywyj zakon wyborczyj, dajte krajewy zakon, kotryjby buw zadatkom luczszoji buducznosti, dajte taku reformu, kotraby buła dla nas zastupnykiw naroda ruskoho možlywa do prynialia.

Jesly, Panowe, teper w Czechach zacyznajut' hodyty sia Czechy z Nimciamy, jesly tam w Prazi zarysowuje sia uhoda czesko-nimecka, jesly ti 2 widwiczni worohy pryyszly do perešwicznia, szczo łysz uhodoju možna kraj pidnesty, i szczo bez zhody kraj musyt' ity do ruiny, to meni zdaje sia Panowe, szczo tym bilsze Wy polska biliszt' powynni stremity do toji zhody, bož faktyczno buwby to welykyj skandal, jeslyby sia pohodyły Czechy z Nimciamy a ne mohły sia pohodyty Polaky z Rusynamy.

Na tim kinczu. (*Brawa i oklaski*).

Marszałek. Głos ma p. Jabłoński.

P **Jabłoński.** Wysoka Izbo!

Żądanie reformy wyborczej było w kraju tak ogólnem i tak stanowczem, że nic dziwnego, że powstało wrzenie i niepokoje nietylko w stolicach i większych miastach naszego kraju, ale nawet po wsiach, gdy sprawa zbyt długo się poczęła przeciągać.

Koniecznym więc był wniosek lewicy i wniosek p. Lea, by wywołać odpowiedź komisji reformy wyborczej, ile dotychczas w tej sprawie zrobiono.

Boć uspokojenie odpowiedź sprawozdawcy przynieść musiała, a uspokojenie to jest w 2 kierunkach.

W jednym kierunku, co z miłą musimy stwierdzić jednozgodnością, że wszystkie stronnictwa tej Wysokiej Izby pragną reformy wyborczej. (P. **Abrahamowicz.** Słuchajcie.) a drugie co jeszcze jest donioślejsze, że reforma, której tak pragniemy wedle słów rezolucji jeszcze w bieżącej sesji powinna być przeprowadzona.

Uspokojenie to jest wielkie.

Jednakże proszę Panów, by doprowadzić to wielkie dzieło do skutku ponieść musimy wszyscy ofiary.

Jeżeli ponosicie ofiarę Panowie, czego nie przeczę, boście przecież dziś większością i macie zamiar dozwolić na przeprowadzenie reformy wyborczej, która jakkolwiek może niedostateczna, jednakże przecież Wasz stan posiadania zmieni i przyczyni się do zdemokratyzowania Sejmu, to przyznać musicie, że i my po tej stronie Izby i klub ludowy daleko większe ofiary ponosimy.

Znacie Panowie projekt reformy wyborczej lewicy sejmowej i znacie projekt komisji i zasady, które nam wyluszczył p. Sprawozdawca.

Wszak my się już zgadzamy wbrew naszemu przekonaniu nawet na to, by ten Sejm był kuryalny, wszak my się zgadzamy na to, co zdaniem naszym duchowi czasu nie odpowiada!

Proszę Panów, nie chcę niczem rozjątrzać dzisiejszej dyskusji, przeto nie chcę wysnuwać długich konsekwencji i wykazywać, w czym myśmy ustąpili, ale skoro sami ustępujemy bardzo dużo, musimy zwrócić się z gorącą prośbą do Panów. Zróbcie to Panowie, by to sprawozdanie prezesa Koła polskiego nie było tylko papierowem, ale przeszło w rzeczywistość.

Nie żądajcie przeprowadzenia znowu i zgodzenia się od nas na takie rzeczy, na które już chyba zasadniczo nikt z tej strony Wysokiej Izby pisać by się nie mógł. Wiedźcie Panowie o tem, że nic na świecie bezwzględnie dobrego niema.

ричного діла реформи виборчої і довершити його за згодою обох народів, заступлених в тім Високім Соїмі, если залежить Вам на спокою в краю, дайте краєви справедливий закон виборчий, дайте краєви закон, котрийби був задатком лучшої будучности, дайте таку реформу, котраби була для нас заступників народа руского можлива до прийнятя.

Если, Паиове, тепер в Чехах зачинають годити ся Чехи з Німцями, если там в Празі зарисовує ся згода ческо-німецка, если ті 2 відвічні вороги прийшли до пересьвідчення, що лиш згодою можна край піднести і що без згоди край мусить іти до руїни, то мені здає ся, Панове, що тим більше Ви польска більшість повинні стремити до тої згоди, бож фактично бувби то великий скандал, еслиби ся погодили Чехи з Німцями, а не могли ся погодиги Поляки з Русинами.

На тім кінчу.

Względnie dobra rzecz, względnie najlepsza musi się rysować, musi się stać nie odpowiednią do ducha czasu, do potrzeb społeczeństwa.

Panowie! Wszak to już uznano tak dawno, wszak jeżeli tylko pośród naszych dziejów być chcemy, przyznacie Panowie, ile to czasu, gdy praojcowie nasi, chluba naszego narodu, tworzą konstytucję III. Maja, już tam przewidzieli, że musi być co jakiś czas poprawiana.

A Panowie chcecie, żebyśmy to, co ma być dla uspokojenia społeczeństwa, na co się godzimy teraz, co uważamy za lepsze, niż to co jest, a nie za dobre, żebyśmy się zgodzili, by to spetryfikować?

Tej ofiary zdaje mi się, żebyśmy ponieść nie mogli. Bo zgodzić się na to, ażeby zostało na zawsze to, co jest lepszym, ale nie dobrem, jest tamowaniem drogi do dobrego na zawsze.

Apel ten raczcie Panowie przyjąć. Na tym punkcie chyba inaczej musicie, panowie, rzecz skonstruować.

Wszak my nie tylko się godzimy na kuryalny system, ale jeszcze dodajemy w tych kuryach nowy kuryalny system. Wszak z anachronizmem nigdzie może nie spotkaliście głosów wirylnych, my je jeszcze dla świętego spokoju mnożymy, ale to, co panowie żądacie, stało się niemożliwością.

Dziś u nas kurye dążą do tego, że są hasłowami, a tam taka kurya składa się z wybranych z powszechnych wyborów. W kuryi większych posiadłości wchodzi Izby handlowe, więc tam nie są wyłącznie zastępstwa (nie chcę drażnić słowami) zastępstwa stanowe.

Przedłużanie dziś dyskusji jest zbyt długie, wszystko co bym mógł powiedzieć, już powiedzianem zostało. To, co by na nowo można było rozierać, moim zdaniem, nie nadaje się do Wysokiej Izby, tylko do komisji reformy wyborczej.

Ale z jednym się muszę zwrócić apelem do Panów: my ustąpiliśmy bardzo dużo tak, że trudno nam będzie stanąć z tem przed naszymi wyborcami.

Ale mielibyśmy wrócić z utrwaleniem tego, co uważamy za trochę lepsze, ale nie za dobre, to lepiej czekać na to, co musi z biegiem czasu przyjść.

Marszałek. Głos ma p. Lewicki.

P. Lewicki. Wysoka Pałato!

I znova ta preważna sprawa reformy wyborczej do Sejmu krajowego przychodzi pod narady Wysokiej Pałaty, ale na żal przychodzi ona bez nijkakoho pozytywnoho substratu i nyny wykazuje nahladno, szczo buło riczeju daleko bilsze wkazanoju, kołyby narady doteperiszni, kotri zajmaly tu odnu storonu, buły prowadzeni spilno tak, jak w tim razi sprawa buła widrazu wyświtlena z oboch storin i można buło dijty do ustałenia jakychś osnov toji reformy.

Ale Wy Panowe zi storony polskojzi zawsilidy otsiu sprawu widkladalyšte na dalsze, na dalsze, bo Wy jeszcze ne hotowi, i tak tomu 2 dny, koły narady toji Pałaty zistaly widloženi, widbuwały miż Wamy konferencyji a rezultat tych konferencyj je odnostoronnyj, jawlajes platoniczne predloženie komisiji dla reformy wyborczej.

Aż wczera wczorom, po raz perszyj dopuszczeno przedstawyteliw ruskoho naroda do wspilnoji konferencyji w sprawi reformy wyborczej i na tij spilnij konferencyji wykazałoś, jak mało dosy majemo toczok spilnych, jak mało dosy зробleno, a najważniejsze se, szczo hołownyj princyp

Висока Палото!

I znova ta preważna sprawa reformy wyborчої do Sojmu kraewogo przychodzi pod naradi Wisoкої Palaty, ale na żal przychodzi ona bez nijkakoho pozytywnoho substratu i inij wikażuje nahlyadno, ščo buło ričeu daleko bilshe wkazanoju, колиби naradi doteperišni, kotri zajmaly tu odnu storonu, buły prowadženi spilno tak, jak w tim razi sprawa buła vidrazu wiswitlena z oboch storin i možna buło dijty do ustałenia jakixš osnov toji reformy.

Ale wi Panowe zi storony polskojzi zawsigdi otsiu sprawu widkladalixšte na dalshe, na dalshe, bo wi ešče ne gotovi i tak tomu 2 dnij, коли naradi toji Palaty zistaly vidloženi, vidbuvaly miž Wami konferencyji, a rezultat тих konferencyj є odnostoronnij, jawlajes plytonične predložene komisiji dla reformy wyborчої.

Аж вчора вчором, по раз перший допущено представителів руского народа до спільної конференції в справі реформи виборчої і на тій спільній конференції виказалось, як мало доси маємо точок спільних, як мало доси зроблено а найважніше се, що голонний принцип

reformy „riwništ' prawa wyborczoho“ nyini stoit ne dobre.

A ona maje perszoriadne znaczinie w tij sprawie wyborczij. Ona maje znaczinie socyjalne i znaczinie perszoriadne nacjonalne.

Socjalne znaczinie ona maje se, szczyby nyini, koły zahalnyj tiahar interesiw derżawy i kraju ide czym raz bilsze na werstwy naroda chliborobskoho, robotnyczoho, szczyby riwništ' prawa wyborczoho žriwnaty z tiazkym obowiazkom, jakyj tiazyt' na sych werstwach suspilnych.

Ona maje dla nas perszoriadne znaczinie z boku nacjonalnoho tak jak tu wid dowszoho riadu lit ciłyj nasz ruskyj narid krywdženýj doteperisznoju tiazkoju ordynacyeju wyborczoju, boret' sia, szczyby dijty do riwnoho prawa suprotyw druhoho naroda w Hałyczyni, se je naorda polskoho

I tak doteperisznyj wyslid narad iz waszoji storony musyt' nas zatriwożuwaty, my ne možemo maty nadziei optymisticznych w tij sprawie i musymo daty wyraz naszym sumniwam, czy dijsno udašt' sia nam siu tak ważnu i welyku sprawu połahodyty tak, jak seho wymahajuty suczasni widnosyny suspilni i nacjonalni naszoho kraju. Tymczasom Poważani Panowe ne możete zabuwaty toho momentu, szczyby masy narodni nezwyčajno je zaworuszeni, szczyby zatriwożenie w sij sprawie z koždyj dnem szo raz bilsze zrostaje i szczyby pracia seho Sojmu staje sia nemożlywoju, bo wykazuje sia, szczyby my ne idemo w pered, ale stoimo wsehda na odnim miscy a je chwyli, koły my cofajemo sia w zad.

Musymo sobi se w oczy otwerto skazaty, ne možemo seho ukrywaty i tomu my wystupyły riszuczno z naszym żadaniem zastanowyty wsilaku dalszu dijalnist' Sojmu, doky ne poriszymo tak welykoji sprawy, bo inaksze atmosfera w kraju i w tij Pałati staje sia prost nemożlywa.

Wysokyj Sojme!

My nyini je świdkamy jak majže u wsich Sojmach naszoji derżawy horyt' sprawa nacjonalna za dla toho, szczyby toj problem prybytyj pytaniem kraiw suprotyw narodiw do nyini ne je u nas w derżawi rozwjazanyj.

Otsej ohoń, jakyj wid Istriji na połudny aż na piwnicz do schođu naszoho hałyckoho probywaješ w Sojmach kraiewych, ide dalsze, win bje w mury parlamentu zahalnoho hołosowania i ne dopuskaje do prawylnych narad seho tija zakonodatnoho. I z chwyteju, koły problem

reformy „riwništ' prawa wyborczoho“ nyini stoit ne dobre.

A ona має першорядне значінє в тій справі виборчій. Она має значінє соціальне і значінє першорядне національне.

Соціальне значінє она має се, шчыбы нині, коли загальний тягар інтересів держави і краю іде чим раз бiльше на верстви народа хліборобского, робітничого, шчыбы рівність права виборчого зрівнати з тяжким обовязком, який тяжить на сих верствах суспільних.

Она має для нас першорядне значінє з боку національного так, як ту від довшого ряду літ цілий наш руский нарід кривджений дотеперішною тяжкою ординацією виборчою, бореть ся, шчыбы дійти до рівного права супротив другого народа в Галичині, се є народа польского.

I так дотеперішний вислід нарад із вашої сторони мусить нас затривожувати, ми не можемо мати надій оптимістичних в тій справі і мусимо дати вираз нашим сумнівам, чи дійсно удасть ся нам сю так важну і велику справу полагодити так, як сего вимагають сучасні відносини суспільні і національні нашого краю. Тимчасом поважані Панове не можете забувати того моменту, шчыбы маси народні незвичайно є заворушені, шчыбы затривоженє в сій справі з кождим днем шчыбы раз бiльше зростає і шчыбы прация сего Сойму стає ся неможливою, бо виказує ся, шчыбы ми не ідемо в перед, але стоимо всегда на однім місци, а є хвилі, коли ми цофаємо ся в зад.

Мусимо собі се в очи отверто сказати, не можемо сего укривати і тому ми виступили рішучо з нашим жаданєм застановити всяку дальшу діяльність Сойму, доки не поришимо так великої справи, бо инакше атмосфера в краю і в тій Палаті стає ся прямо неможлива.

Високий Сойме!

Ми нині є свідками, як майже у всіх соймах нашої держави горить справа національна задля того, шчыбы той проблем прибитий питанєм країв супротив народів до нині не є у нас в державі возвязаний.

Oтсей огонь, який від Istriji на południ аж на півнич до сходу нашого галицкого пробываєсь в соймах краєвих, іде дальше, він бє в мури парламенту загального гоłosования і не допускає до правильних нарад сего тіла закондатного. I з хвилєю, коли проблем національ-

nacyjonalnyj i suspilnyj bude poľahodzenyj w sojmach krajowych, aż z toju chwyteju bude moźływa spilna akcyja riwnobizna w sojmach i w wiedeńskim parlamenci.

Brak ustalenia osnov awtonomiji nacyjonalnoji, jaka by dawala riwni prawa wsim narodom bez ohladu na mezi krajijw koronnych, je toju hołownoju pryczynoju tych widnosyn newidradnych w sojmach krajowych a ti pryczyny siahajut' dalsze, bo wony idut' w centralnyj parlament i moħut' se zniweczyty, czoho dokonano na pidstawie zahalnoho i riwnoho prawa wyborczoho.

Ale koły howoryt' sia pro uładzenie suspilno-nacyjonalnych spraw w inszych krajach, to bezsupereczno u nas w naszym kraju se pytanie je najbilsze horjacze, pylne i waźne, bo tut toj sprawy iszcze nichto ne ditknuw ni ne porisztyw i na serjo ne podumaw o jeji poľahodi.

Tomu teper pry nahodi toji reformy wyborczoji, jakoji w zasadi wsi chcemo, my pidnosymo, sprawu perszoho znaczinia dla kraju i oboch narodiw toji kraj zamieszkujućych jak i dla derżawy, sprawu uładzenia naszoho prawno-politycznoho widnoszenia na tij naszij zemli.

My Rusyny w Hałyczyni schidnij jak korenni meszkanci toji zemli i czystom znaczo pereważajuci, majemo prawo buty tut hospodaramy a w wsilakim razi maty hołos swij wyznacznyj i riszczuj w uprawi seho kraju.

Tymczasom my stoimo prydużeni waszym polskym werchowodstwom i teper pryszow czas najwyźszyj, szczo by zažadaty riszczu zabezpečenia naszoho prawa nacyjonalnoho naszij nacyjonalnij egzystencyji na naszij ridnij zemli, teper pry nahodi reformy wyborczoji je czas poślidnyj i dla toho my sobi skazały: teper abo nikoły my musymo wyboroty sobi zabezpečenie toji naszoji egzystencyji.

(Brawa i oklaski z ław postów ukraińskich).

Wysokyj Sojme!

Nichto ne może nas posudyty, szczo by my ne buty pryktonni do zhidnoho uregulowania naszych wzaimnych miźnarodnych widnosyn z Wamy.

Wkažu łysz na nasz predłożenia, jaki my predstavły hołowam polskych sejmowych klubiw mynuwszoho roku w miśiacy weresny. Na se my do nyny ne distały nijakoji widpowidy.

My widpowiły inszym tonom, a tym to nombała nasza obstrukcyja w osinnij

nyj i suspilnyj bude poľahodzenyj w sojmach kraevich, až z toju chwileju bude moźlywa spilna akcyja riwnobizna w sojmach i w wiedeńskim parlamenci.

Brak ustaleniia osnov awtonomii nacyjonalnoji, jaka by dawala riwni prawa wsim narodom bez ohladu na mezi kraiv koronnych, je toju hołownoju pryczynoju tych widnosyn newidradnych w sojmach kraevich, a ti pryczyny siahajut' dalsze, bo oni idut' w centralnyj parlament i moħut' se zniweczyty, czoho dokonano na pidstawie zagalnoho i riwnoho prawa wyborczoho.

Ale koły howoryt' sia pro uładzenie suspilno-nacyjonalnych spraw w inszych krajach, to bezsupereczno u nas w naszym kraju se pytanie je najbilsze horjacze, pylne i waźne, bo tut toj sprawy iszcze nichto ne ditknuw ni ne porisztyw i na serjo ne podumaw o jeji poľahodi.

Tomu teper pry nahodi toji reformy wyborczoji, jakoji w zasadi wsi chcemo, my pidnosymo, sprawu perszoho znaczinia dla kraju i oboch narodiw toji kraj zamieszkujućych jak i dla derżawy, sprawu uładzenia naszoho prawno-politycznoho widnoszenia na tij naszij zemli.

My Rusyni w Galičyni schidnij, jak korenni meszkanci toji zemli i čisłom znaćno pereważajuci, maemo prawo buty tut hospodaramy a w vsilakim razi maty hołos swij wiznaćnyj i riščuj w uprawi seho kraju.

Tymczasom my stoimo prydużeni waszym polskym werchowodstwom i teper pryszow czas najwyźszyj, szczo by zažadaty riszczu zabezpečenia naszoho prawa nacyjonalnoho, naščoi nacyjonalnoji egzistenćii na naszij ridnij zemli, teper pry nahodi reformy wyborczoji je czas poślidnyj i dla toho my sobi skazały: teper abo nikoły musymo wyboroty sobi zabezpečenie toji naszoi egzistenćii.

Wysokij Sojme!

Nichto ne może nas posudyty, szczo by my ne buty pryktonni do zhidnoho uregulowania naszych wzaimnych miźnarodnych widnosyn z Wami.

Wkažu łysz na nasz predłożenia, jaki my predstavły hołowam polskich sejmowych klubiw mynuwszoho roku w miśiacy weresny. Na se my do nyny ne distały nijakoji widpowidy.

My widpowiły inszym tonom, a tym to nombała nasza obstrukcyja w osinnij

sesji minувшого року протыw krajewoho budżetu.

My chotyły, szczyby pry waszim boci pryjszow czas rozwahy i upamiatania su-protiw druhoho naroda, kotryj musyt pidniaty borbu o zdobutie koniecznoho prawa do istnowania na ridnyj zemly.

Ale szczo sia stało? Wy zbuły cynizmom toj nasz protest a wasz reprezentant wasz prezes Koła polskoho u Widny zajawyw, szczo win ne znaje o nijakim niewdowoleniu ruskoho naroda i ne czuw w kraju niczoho o jakijś obstrukcji w hałyckim Sojmi.

Musyły my teper znow wdaryty w toj ton, szczyby Wy poczuły i szczyby poczuła ciła derżawa, szczyby wsi czynnyky jeho poczuły, w sprawu whlanuły i nas porozumyły.

Wyż Panowe i sami ne shoczyste wydity, ne хочyste czuty toho, szczo sia dije i z druhoj storony ne dopuskajete do interwencji prawytelstwa centralnoho, szczyby wono buło poserednykom meży tymy dwoma narodamy, koły meży namy ne może dijty do koniecznoho porozumienia.

I oczywdna ricz, szczo se wyklykuje efekt protywnyj miż naszym narodom, szczo wkażuje na zmahania waszi, szczo wy sprawu reformy wyborczoj prowlikajete dalsze i w kozdij sprawi namy stawlenij abo perechodyte do porjadku dnewnoho abo widkladajete na piznijsze, szczyby jak najdovsze pry waszij wykлучnij wlasty uderżaty sia a naszoho ruskoho naroda do jeho rozwytku ne dopustyty.

Toż Wam skażu tut otwerto i riszuczno, szczo koły wy w tych dniach ważnych i riszucznych ne prystupyte do sprawedywoho połahodżenia sprawy reformy wyborczoj w interesi zabezpečenia samostijnoho i swobidnoho istnowania naszoho ruskoho naroda, to znow ne łyszyt sia nam insza doroha jak tam zaapeluwaty do centralnoho prawytelstwa, szczyby sia w siu sprawu wdalo, szczyby wystupyło z projektem reformy wyborczoj. I szczybyście ne robyły nam dokoriw, szczo my zanedbały jaku nebut probu zrobyty tut, my stawyno tut zadanie, szczybyście nas riwnimirno traktuwały i z namy sprawu reformy wyborczoj sprawedywo załahodyły a koły ne schoczete toho zrobyty, to sami sobi budete musyły prypysaty wynu, bo tohdy my budemo musyły udaty sia, hde łysz možlywe, szczyby raz dijty do należnoho nam prawa.

Tut zhadano pro akcyju uhodowu meży Czechamy a Nimciany, szczo wona

sesii minувшого року протыw краёвого budżetu.

Ми хотіли, щоби при вашім боці прийшов час розваги і опам'ятання су-протыw другого народа, котрий мусить піднести борбу о здобуті кінцевого права до іstownя на рідній землі.

Але що ся стало? Ви збули цинизмом той наш протест а ваш репрезентант, ваш презес кола польского у Відни заявив, що, він не знає о ніякім невдоволеню руского народа і не чув в краю нічого о якійсь обструкції в галіцкім Соїмі.

Мусіли ми теper знов вдарити в той тон, щоби Ви почули і щоби почула ціла держава, щоби всі чинники его почули, в справу вглянули і нас порозуміли.

Виж Панове і самі не хочете видіти. не хочете чути того, що ся дїє і з другої сторони недопускаете до интервєиції правительства центрального, щоби оно було посередником між тими двома народами, коли між нами не може дійти до кінцевого порозуміння

І очевидна річ, що се викликує ефект протыwnий між нашим народом, що вказує на змаганя ваші що Ви справу реформи виборчої проволікаете дальше і в кожній справі нами ставленій або переходите до порядку дневного або відкладаете на пізнійше, щоби як найдовше при вашій виключній власти удержати ся а нашого руского народа до его розвитку недопустити.

Тож вам скажу тут otwerto і рішучо, що коли Ви в тих днях важних і рішучих не приступите до справедливого полагодження справи реформи виборчої в інтересі забезпеченя самостійного і свобідного іstownя нашого руского народа, то знов не лишить ся нам инша дорога як там заапелувати до центрального правительттва, щоби ся в сю справу вдало, щоби виступило з проектом реформи виборчої. І щобисьте нам не робили докорів, що ми занедбали яку небудь пробу зробиити тут, ми ставимо тут жаданє, щобисьте нас рівномірно трактували і з нами справу реформи виборчої справедливо залагодили, а коли не схочете того зробиити, то самі собі будети мусіли приписати вину, бо тогди ми будемо мусіли удати ся де лиш можливе, щоби раз дійти до належного нам права.

Тут згадано про акцію угодову між Чехами і Німцями, що вона пасуває

nasuwaje sia sama czerez sebe jak prymir osterihajuczij, jak prymir do naślidowania z waszoho boku.

Czechy sylnijski wid was, bo bilsze je 6,000.000 jak 3,000.000.

Sylnijszjy to narid i bohatszjy jak Wy a precjń toj narid porozumiw sia z Niemcami, czużym narodom. A Wy nas nazywajete zawse brat'my ałe suprotjw bratiw je hirszi jak Czechy suprotjw Niemciw.

Toż panowe ne moż nyni toji sprawy traktuwaty, szczo nam tut dobre dije sia, szczo my tilky z peresady, z podrażnienia abo w cilach agitacyjnych pidnosymo nasz kłyk newdowołenia; ne moż do porjadku dnewnoho perechodyty nad tymy naszymy krywodamy, ałe treba raz zrobyty z tym konec.

Rozważyty musyte poważani panowe, szczo tut tota kwestyja nacyjonalna, kwestyja polsko-ruska ne stojit sama soboku, jak pytanie formalno-nacyonalne, ałe ono siahaje hłubsze, tak jak ono ide razem w pari z pytaniem rozwoju kulturnoho, suspilnoho i ekonomicznoho.

My majemo zobowiazania suprotjw naszoho naroda i chcemo maty razem z wamy hołos i syłu, szczo by toj narid dwyhnuty, szczo by jeho pidnosyty z zanepadu, w jakim win znachodyt sia pomymo wsiakych zmahań i tjażkych prac do pidnecenia swoho newidradnoho bytu. (Oklaski).

Panowe z bilszosty konserwatywnoji podywit' sia na tu silsku strichu, kotra wyszła z pid Waszoji pańszczyzny — szczoż nyni majete pid toju strichuju?

Toho skartłowatłoho dribnogo rilnyka, kotryj nasylaє proletariw do miesta i zawalaje tymy bidnymy hołodnymy lud'my, żadajuczjmy pracj, miesta naszj — a tam na seli toj dribnjoj rilnyk, załeżnyj wid dwora, kińczyt swjy wik.

A koły my mynuwszoho roku chotjły zaniatyś doleju toho rilnyczoho nasełenia pry nahodi subwencyji hodiwlanych, Wy znow z motywiw czysto politycznych robyte nam perepony i mynaє wże druhyj rik, narid potrzebuje pomoczy a miljony subwencyji leżat dosy ne pod'iteni, bo Wam pryświczuwała tendencyja derżaty toj hrisz w rukach i tym hroszem zrobyty narid wid sebe załeżnym, szczo by staw na waszych usłuhach, szczo by ne d'itaw sia samostijnym, łysz iszow za Waszym hołosom.

I tak, panowe, prywit polytycznyj ubywaje w narodi możływist' rozwoju i pidnesenia toho ludu chłiborobskoho i robitny-

ся сама через себе як примір остерігачуций, як примір до наслідования з вашого боку.

Чехи сильніши від вас, бо більше є 6,000.000 як 3,000.000.

Сильніший той нерід і багатший як Ви, а прецінь той нерід porozumiv sia z Niemcami, чужим народом. А ви нас називаєте завсе братьми але супротив братів є гірші як Чехи супротив Німців.

Тож панове, не мож нині тої справи трактувати, що нам тут добре дієся, що ми тільки з переседи, з подражнення або в цілях агітаційних підносимо наш клич newdowołenia, не мож до porjadku dnewnoho perechoditi nad tymi naszymi krywdamy, але треба раз зробити з ними konec.

Мусимо розважити, поважані панове, що тут тая kwestija polsko-ruska ne stojit sama soboku, як pitane formalno-nacyonalne, але оно сягає гллубше так, як оно іде разом в парі з питанем розвою культурного, суспільного і економічного.

Ми маємо zobowiazania suprotjw нашoho naroda i chcemo maty razem z wami hołos i silu, szczo by toj narid dwyhnuti, szczo by jeho pidnesti z zanepadu, w jakim win znachodyt sia pomymo vsjakich zmagañ i tjażkych prac do pidnesenia swogo newidradnoho buti.

Панове з більшости консервативної подивит' ся на ту сільську стріху, котра вийшла з під вашої панщини — щож нині маєте під тою стріхою?

Того скарловатлого дрібногo рільника, котрий насилає пролетарів до міста і завалює ними бідними голодними людьми, жадаючими праці, міста нашj, — а там на селі тої дрібної рільник, залежний від двора кінчить свій вік.

А коли ми минувшого року хотілись заняти долею того рільничого населеня при нагоді субвенцій годівляних, Ви знова з мотивів чисто політичних робите нам perepony i minae wże druhyj rik, narid potrzebuє pomochi, a miljony subwencyj leżat dosi ne pod'iteni, bo Wam pryświczuwała tendencyja derżati toj grisz w rukach i tym grošem zrobyti narid wid sebe załeżnym, szczo by ne d'itaw sia samostijnym, але йшов за вашим hołosom.

I tak, panowe, prywit politycznyj ubywaє w zarodі możlywist' rozwoju i pidnesenia toho ludu chłiborobskoho i ро-

czoho, jakyj tut nyny ne maje należnoho sobi hołosu.

Dywujecie sia panowe, szczo my taku wahu prywiazujemy do patranatu dla rukodila i dribnoho promysłu.

To sprawa, jaka dotyczyć rozwiązania suspilno-ekonomicznego pytania u nas po selach, maje znaczinie ne lysz dla Was panowe na toje, szczo by jak Wy kažete: „miasta polszczyły się“, ale na toje, szczo by utworyły nowe żereło zarobku naszomu stanowy chliborobskomu, szczo by ta pracia nasza, toj skarb ne iszow marno tut w kraju, abo poza hranyciu kraju i derżawy.

I my tut nezwyčajno interesowani buły, je i budemo, bo my chcemo bezposeredno dla naszoho ruskoho naroda ruku pryłožyty do organizacyji rilnyczoji czy promysłowoji, bo my jeho rozumijemo, znajemo i najskorsze pomicz możemo prynesty.

Tak samo d'ılanie kulturne u nas czezez odnostoronne wedenie polityky terpyt nezwyčajno, tak jak my tut ne majemo toho hołosu potrebnoho, takoho zastupnyctwa, szczo byśmo perewely wsi naszi zmahania na obłasty szkilnyctwa.

Czwanete sia tym, szczo tak mnoho szkil wybudowano, szczo lysz czysto neznacne hromad, w kotrych ne ma szkil, ale panowe, ne dywyte sia na druhyj bik medalu, szczo analfabetyzm, ta jazwa szyryt sia, hryze i nyszczyt narid.

A zwidky to wychodyt', szczo jak raz stremlinia polonizacyjni wyhaniajut' z pid strichy szkilnoji naszi d'ity, i do czolio to prowadyt?

(Głosy. Słuchajcie! Hańba!)

Ot nowyj prymir z powitu stryjskoho, szczo naszi dity katuje sia w polskych szkołach.

Kołyby Was take striczyło, Wyby ne dopustyły ani chwyli, szczo by taka uprawa szkilna połyszyła sia, Wybešty dały wyraz obureniu swojemu, jak to buło z pryčyny Kroziw i Wereśni — a my musymo terpty i jak tiazko terpty!

Tomuż w kożdym zhladi i kulturnim, i ekonomicznim i suspilnim i połytycznym nam załeżyť na tym, szczo by my mały widpowidne zastupnyctwo, szczo by ne tilko Wy buty pry własty, ale i my, szczo by my nasz narid wid krywdy na kożdym kroci moħły chorynty i moħły pomicznu ruku tomu naszomu naseńeniu podaty, jakie nyny ne maje zastupnyctwa ani ochorony.

Skazano tuť deszczo pro reformu wyborczu, jaka ona maje buty, chotiaj do teper toj problem dowoły nepojasnenyj. Zha-

bitničoho, jakyj tut nyny ne має належного собі го́лосу.

Дивуєте ся Панове, що ми таку вагу прив'язуємо до патронату до рукоділа і дрібного промислу.

То справа, яка дотичить росв'язаня суспільно-економічного питання у нас по селах, має значіне не лиш для Вас панове то, щоби, як ви кажете; „міаста польшчыły się“, але на то, щоби утворити нове жерело заробку нашому станови хліборобському, щоби та праця наша, той скарб не ішов марно тут в краю, або поза границю краю і держави.

І ми тут незвичайно інтересовані були, є і будемо, бо ми хочемо безпосередно для нашого руского народа руку приложити до організації рільничої чи промислової, бо ми его розуміємо, знаємо і найскорше поміч можемо принести.

Так само діланє культурне через односторонне веденє політики терпить незвичайно, так як ми тут не маємо того го́лосу потрібного, такого заступництва, щобиśмо перевели всі наші змаганя на області шкільництва.

Чваните ся тим, що так много шкіл вибудовано, що лиш число незначне громад, в котрих не ма шкіл, але панове, не дивите ся на другий бік медалю, що анальфабетизм, та язва, ширить ся, гризе і нищить нарід.

А звідки то виходить, що як-раз стремління польонізаційні виганяють з під стріхи шкільної наші діти і до чого то провадить?

(Слухайте! Ганьба!)

От новий примір з повіта стрийського, що наші діти катує ся в польских школах.

Колиби Вас таке стрінуло, виби не допустили ані хвилі, щоби така управа шкільна полищила ся. Вибисьте дали вираз обуреню свому, як то було з причини Крожів і Вжесьні — а ми мусимо терпіти і як тяжко терпіти!

Томуж в кождім згляді і культурнім і економічним і суспільнім і політичним нам залежить на тім, щоби мали відповідне заступництво, щоби не тільки Ви були при власти, але і ми, щоби ми наш нарід від кривди на кождім кроці моħли хоронити і моħли помічну руку тому нашому населеню подати, яке нині не має заступництва ані охорони.

Сказано тут дещо про реформу виборчу, яка она має бути, хотяй дотепер той проблем доволі непояснений. Згадав

daw tut p. referent, szczo pry nynisznych widnosynach w tij pałati reforma wyborcza ne moźływa na zasadniczych pryncypjach, szczo ona moźływa łysz w dorozі kompromisu, tak jak poky szczo ne moź bezzhladno w życie perewodyty czysto demokratycznych pryncypiw, ałe szczo treba na razі sotworyty jakuś stadyju perechodowu.

Odnak i tut poważani panowe, choťajby my choťily ity na jakyjś kompromis, ło musymo postawyty naszі zastereżenia.

Peredowsim, koły suchasni widnosyny dijsno wytworyły to, szczo dumaty pro osnovnu reformu wyborczu ne možna, bo ne moź jeju perewesty, to ne wilno nam toji buduczoji reformy w jakyjnebud' sposis petryfikowaty. (Oklaski).

Tut rozchodyt' sia o życie mas narodnych, i zakon jakyj wyjde tymczasowyj, ne może buty zakonom mertwym, jakyjby stawaw powyzsze potreb i widosyn suspilno ekonomicznych, ałe musyt buty zakonom perechodowym i jak takyj musyt maty usłiwie, szczo by buw zminenyj i szczo by w swoim časi ustupyw modernomu zakonowy, jakoho wymalaje postup i dobro naroda.

A dobro naroda jest riczeju waźnij-szoju jak uderżanie odnoji abo dwoch klas pry wlasty. (Oklaski).

My musymo tut zaznaczyty, szczo nawit dorohoju kompromisu ne možemo widstupyty wid toho pryncypa, szczo hołownoju metoju toji reformy jest dopuszczenie w moźływo jak najbilziej skilkosty tych, kotri nyny ne majut prawa politycznoho wyborczoho i ne majut tut swoich zastupnykiw.

Nasze chliborobstwo majze jich ne maje a nasze robitnyctwo zowsim ne maje tut zastupnyctwa. Tym masom milionowym musymo tut zdobuty prystup takyj, jakyj jeju sia należyt.

My musymo tut maty na uwazi polipszenie naszoho widnoszenia prawno-politycznoho.

Lit tomu 50, koły narid nasz wyjszow z pańszczyzny i ani toji syły kulturnoji, ani suspilnoji i ekonomicznoji ne predstavlaw, to przyznano nam 45 mandatiw. A koły nyny nasz narid mymo waźnych widosyn swojeju krowawoju praceju dwyhaješ napered, to toj narid ne może buty posunenyj w zad, ałe win musyt tut maty skriplene stanowysko, a skriplene stanowyska zależyt wid seho, szczo by sej stan, jakyj maje nastupyty, buw stanom pewnym, stanom spokijujum a ne stanom wicznoji bor-

тут п. референт, що при нинішних відносінах в тій Палаті реформа виборча не можлива на засадничих принципах, що она можлива лиц в дорозі компромісу так як поки що не мож беззглядно в житє переводити чисто демократичних принципів, але що треба на разі сотворити якусь стадію переходову.

Однак і тут поважани панове хотяїби ми хотїли іти на якийсь компроміс, то мусимо поставити наші застереження.

Передовсім коли сучасні відносини витворили то, що думати про реформу виборчу не можна, бо не мож єї перевести, то не вільно нам тої будучої реформи в якийнебудь спосіб петрифікувати.

Тут розходить ся о житє мас народних і закон, який вийде тимчасовий, не може бути законом мертвим, якийби ставав повисше потреб і відосин суспільно-економічних, але мусить бути законом переходовим і як такий мусить мати услівє, щобн був змінений і щоби в своїм часі уступив модерному законуви, якого вимагає поступ і добро народа.

А добро народа єсть річею важнішою як удержанє одної або двох кляс при власти.

Ми мусимо тут зазначити, що навіть дорогою компромісу не можемо відступити від того принципa, що головною метою тої реформи єсть допущенє в можливо як найбільший скількості тих, котрі нині не мають права політичного виборчого і не мають тут своїх заступників.

Наше хліборобство майже їх не має, а наше робітництво зовсім не має заступництва. Тим масам мільоновим мусимо тут зробити приступ такий, який їм зя належить.

Ми мусимо тут мати на увазі поліпшенє нашого відношення правно політичного.

Літ тому 50, коли нарід наш вийшов з панщини і ані тої сили культурної ані суспільної і економічної не представляв, то признано єму 45 мандатів. А коли нині наш нарід мимо важких відосин своєю кровавою працею двигается наперед, то той нарід не може бути посунений в зад, але він мусить мати скріплене становиско, а скріплене становиска залежить від сего, щоби сей стан, який має наступити, був станом певним, станом спокійним а не станом вічної бор-

by, jaka torhaje jeho syły ne potribno na wsiaki akcyji wyborczy.

Tomu jak z odnoji storony ne hodymo sia na petryfikacyju ordynacyji wyborchoji, to z druhoji storony ne možemo nijak prystaty na okruhy mnohomandatowi, jak se jak raz wytworjuje łysz dalszu borbu politycznu, wprowadźuje w oden i druhyj narid nepewnist' a nedaje toho potribnoho spokoju i toho zdobutku z toji reformy wyborchoji, jakoho my konieczno sobi bazajemo.

Choczemo uzhladniena naszoho prawa na zasadi riwnosti, my chozczemo, szczyby nasz narid maw swoje słowo neporoczne (*Brawa*).

Kołyb my nyny chotyły torhowaty sia czysłom mandatiw, to ani 5-toji, ani 4toji czasty ne distanemo; my musymo dorohoju perhoworiw staraty sia o widpowidne czysłom mandatiw, a chozcz nasz narid, teper ekonomiczno ne pidnesynij, može byty, płatyt menszi jak wy podatky to win płatyt najbilsze w tij derżawi najdorozšyjj podatok krowy a sia žertwa krowy može je lipsza jak žertwa hrosza.

My musymo siu sprawu braty szyrsze, ne tylky z bokiw pryncypiw postupowych reformy wyborchoji ne tylky iz storony obczysłenia widpowidnoho czysłom mandatiw dla naszoho naroda, my musymo domahaty sia, szczo jest naszym klyczem, szczyoby nasza samouprawa netylky buła obezpečena pry nahodi reformy wyborchoji (*Brawa*), ale my musymo domahaty sia, szczyoby my mały swoje prawo i swoju wolu w sprawach kulturnych i ekonomicznych, my musymo domahaty sia naszoho nacyonalnoho weta w sprawach zasadnych, w sprawach statutu krajewoho, w sprawach politycznych i kulturnych, szczyoby bez nas abo proty nas w otsit Pałati niczo ne mohło sia staty.

Tohdy bude možlywe zhidne požytie oboch narodiw, tohdy bude možlywyj spokij, tohdy dijdemo do koniecznoho toho zmahania, szczo budemo razem riwnobizno, riwnorjadno i riwnoprawno zmahaty dla dobra oboch narodiw.

Sej klycz dopuszczenia milionowych mas narodnych do seho prawa, jakoho nyny ne majuť jest perworjadnym domahaniem naszym w tij prewažnij sprawi reformy wyborchoji i za tym klyczem pijdemo až poky seho prawa dla tych milionowych mas narodnych ne zdobutemo. (*Brawa i oklaski*).

Marszałek, Głos ma p. Maryewski.

би, яка торгає его сили непотрібно на всякі акції виборчі.

Тому як з одної сторони не годимо ся на петрифікацію ординації виборчої, то з другої сторони не можемо ніяк пристати на округи многомандатові, бо се як раз витворює лиш дальшу борбу політичну, впроваджує в одии і другий нарід непевність, а не дає того потрібного спокою і того здобутку з тої реформи виборчої, якою ми конечно бажаємо.

Хочемо узгляднення нашого права на засаді рівности, ми хочемо, щоби наш нарід мав своє слово непорочне.

Колиб ми нині хотіли торгувати ся числом мандатів, то ані 5-ої ані 4-ої часті не дістанемо, ми мусимо дорогою переговорів старати ся о відповідне число мандатів, а хоч наш нарід, тепер економично не піднесений, може бути, платити менші як Ви податки, то він платити найбільше в тій державі, найдорожший податок криви, а ся жертва криви може є ліпша як жертва гроша.

Ми мусимо сю справу брати ширше, не тільки з боків принципів поступових реформи виборчої, не тільки із сторони обчислення відповідного числа мандатів для нашого народу, ми мусимо домагати ся, що єсть нашим кличем, щоби наша самоуправа не тільки була обезпечена при нагоді реформи виборчої (*brawa*), але ми мусимо домагати ся, щоби ми мали своє право і свою волю в справах культурних і економичних, ми мусимо домагати ся нашого національного „weta“ в справах засадничих, в справах статута краєвого, в справах політичних і культурних, щоби без нас або против нас в отсій палаті нічо не могло ся стати.

Тогди буде можливе згідне пожитє обох народів, тогди буде можливий спокій, тогди дійдемо до конечного того змаганя, що будемо разом рівнобіжно, рівнорядно і рівнопранно змагати для добра обох народів.

Сей клич допущєня міліонових мас народних до сего права, якого нині не мають, єсть перворядним домаганєм нашим в тій преважній справі реформи виборчої і за тим кличем пійдамо, аж поки сего права для тих міліонових мас народних не здобудемо.

P. **Maryewski**. Wysoki Sejmie!

Sytuacja, w jakiej się obecnie Sejm krajowy znajduje, nie datuje się od dzisiejszej sesji. Już w ostatniej sesji przeszłej kadencji, kiedy reforma wyborcza weszła na porządek dzienny, domagaliśmy się, ażeby ta reforma w najkrótszym czasie uchwaloną została. I rzeczywiście popełniono błąd wielki, naprawdę nie do darowania, że tej reformy jeszcze przed trzema laty nie przeprowadzono.

Kiedy nowy Sejm zebrał się na narady, pierwszą myślą posłów z tej strony Izby było wprowadzenie na porządek dzienny zmiany ordynacji wyborczej.

Sprawa reformy wyborczej od tego czasu ani na chwilę nie umilkła i jestem głęboko przekonany, że niema żadnego stronnictwa w tej Wysokiej Izbie, ażeby reformy nie żądało albo nie wiedziało, że ona przyjść musi.

Różnica tylko w tem polega, że kiedy ta strona Izby reformę chciałaby przeprowadzić jak najprędzej, to druga strona Izby uważa, że jeszcze nie nadszedł czas, że trzeba jeszcze głęboko zastanawiać się, jak i kiedy ta reforma ma być uchwaloną.

Atmosfera burzliwa, jaka panuje w kraju z powodu żądania tej reformy, spowodowała lewicę sejmową do wniesienia nagłego wniosku o przyspieszenie obrad.

Dziś mogę powiedzieć, że ten wniosek nagły, był rzeczywiście konieczny, bo według sprawozdania komisji dla reformy wyborczej, sprawa ta staje się coraz aktualniejszą. Lewica sejmowa, do której mam honor należeć, będąc głęboko przekonaną, że reforma wyborcza przyjść musi jak najprędzej, choć nie w tej rozciągłości, jakby sobie członkowie tej strony Izby życzyli i jak ich wyborcy żądają, zdecydowała się na kompromis. A jeżeli ten kompromis, bez którego obejść się będzie można, ma stworzyć nowy Sejm, któryby z pożytkiem dla kraju pracował, to musi przedewszystkiem polegać na uczciwości.

Odstąpiliśmy od najważniejszej naszej zasady, od równości, dlatego tylko, ażeby ta reforma w tej sesji jeszcze została uchwaloną.

Uważamy, że uchwalenie nowej reformy jest jedynym krokiem do postępu, że przysły Sejm albo przyszłe Sejmy będą pomostem do zmiany ku lepszemu. A jeżeli Sejm ten ma być zastępstwem, nie pochodzącym z równości, ale zastępstwem interesów poszczególnych stronnictw i grup, to musi ono być przedewszystkiem sprawiedliwe.

Wybaczy mi Wysoka Izba, że w pierwszym rządzie jako poseł miejski muszę i powinienem się zastanowić nad sprawami i żądaniem naszych miast.

Miasta nasze w tej Wysokiej Izbie były dotychczas tak słabo reprezentowane, tak nieodpowiednio do swojej siły podatkowej i kulturalnej, że od nowej reformy musimy i powinniśmy żądać znacznego poprawienia tego stosunku.

Miasta nasze w ogólności polskie i galicyjskie również z nami razem nigdy nie uchylały się od żadnej ofiary, którejby nie złożyły na ołtarzu Ojczyzny, czy to od ofiary krwi, czy ofiar w podatkach i dlatego mają wszelkie prawo do uwzględnienia przez inne stronnictwa.

My nie chcemy żadnemu stronnictwu, żadnej kuryi nic ujmować, owszem zostawiamy wielką własność w tej sile jak jest dotychczas, nie ujmujemy im żadnych zalet, nie chcemy im zatamować drogi do przyszłej pracy dla dobra kraju, ale również nie chcemy, ażeby i nas pozostawiono na tym stopniu, jaki był przed 50 laty, kiedy pierwszą ordynację uchwalono.

My z drugiej strony życzymy z całego serca, ażeby stronnictwo ludowe rozwijało się stosownie do swej liczby ludności i sił kulturalnych. O ile to stronnictwo jest silniejsze i o ile raźniej do pracy się bierze, o tyle nam jest przyjemnie, bo przecież ta strona Izby zawsze stronnictwo ludowe popierała.

Nie było we Wiedniu ustawy, któraby odnosiła się do poprawy bytu tego stronnictwa, ażebyśmy nie współdziałali lub nie brali inicjatywy i dlatego mam nadzieję, że stronnictwo ludowe, które siłą swoją ma prawo żądać i najsilniejszego zastępstwa, przyłoży rękę, ażeby również miasta były odpowiednio w Wysokiej Izbie reprezentowane.

Postulatem naszym przy kompromisie było, będzie, ażeby stworzyć kurye — jeżeli ten Sejm ma być kuryalnym — dla tych, którzy dotychczas tu swoich zastępców nie posiadają.

Jest rzeczą już dowiedzioną i pewną, że stan robotniczy, że stan małomiejski zupełnie jest inny jak był przed latami.

Są to już ludzie uświadomieni, ludzie, którzy przyszedli do przekonania, że są takimi obywatelami jak my, że chcą sami o sobie radzić, i należy dać im koniecznie możliwość, ażeby się tu znaleźli.

Dlatego żądaliśmy jak najsilniejszej reprezentacji, kuryi powszechnej i z naszej strony żądaliśmy co najmniej 16 posłów.

Z mej strony powiem, że dla mnie osobiście kurya uzupełniająca byłaby odpowiedniejszą i sprawiedliwszą niż kurya powszechna, nie przesądzam jednak uchwały. Wys. Izby. Ilość jednak ofiarowanych nam reprezentantów z kuryi miejskich, jak dotychczas, jest tak skromna, że absolutnie na nią zgodzić się nie mogliśmy.

Panowie z prawicy powiadają: macie Izby handlowe, Izby rękodzielnicze, a nareszcie wtelki przemysł. Ale Izby handlowe nie są reprezentacją miast. Izby handlowe reprezentują przemysł mały i wielki, reprezentują wszelkie koła handlowe i jak już tu w Wys. Izbie mamy dowód, jeden z naszych kolegów, chociaż bardzo czynny i należący nawet do tego klubu, nie jest posłem miejskim i nawet nie jest mieszkańcem miasta.

Niechaj nikt nas nie zapewnia, że przy dalszych wyborach członkowie wybrani do Sejmu z kuryi handlu i przemysłu będą mieszczanami.

Nie możemy również wziąć na swój rachunek wielkiego przemysłu i górnictwa. Rozwijają się one nie po miastach tylko, wielki przemysł rozwija się za miastami, i nie jest nawet w rękach narodowych, ale zupełnie obcych, a górnictwa absolutnie nie możemy policzyć do naszych szeregów. Dlatego wielkiego przemysłu na rachunek miast przyjąć nie możemy.

Nic nam więc nie pozostaje tylko żądać znacznego powiększenia posłów z miast.

Odnosnie do innych grup a mianowicie do małej własności, to ja sądzę, że ta grupa daleko więcej korzysta niż grupa miejska, bo otrzymuje bezpośrednio i tajność. Wprawdzie ma jeden nieprzyjemny dodatek a raczej właściwość t. j. pluralność, ale nie jest mojem zadaniem zwalczać, czy to dla kolegów z małej własności jest odpowiednie czy nie.

Odnosnie do proponowanej, a dzisiaj, dzięki Bogu, do nieboszczyków należącej kuryi średniej nie chcę nic mówić. Jednak powstała inna myśl, utworzenia grupy zawodowo-rolniczej.

Przez stworzenie tej grupy tworzy się dla nas procentowy ubytek. Jeżeli Panowie chcecie zaprowadzić grupę zawodowo-rolniczą, to przedewszystkiem musicie powiększyć procentowo reprezentację miast.

Lecz cała reforma wyborcza, cały jej układ czy taki czy owaki, staje się dla nas problematyczny, ponieważ my reformę tę uważamy za pomost — czy będzie ona trwała czas dłuższy czy krótszy — do zmiany w przyszłości na lepsze.

Petryfikacja, veto kuryalne dla nas (przynajmniej dla mnie) jest po prostu wstrętne. Tak jak nie możemy położyć tamy postępowi myśli ludzkiej, tak nie możemy przewidzieć, co za 10, 20 lub 30 lat w kraju będzie, jakie będą tendencje, czego ludność będzie żądać. A dzisiaj raz na zawsze mamy powiedzieć, że ten Sejm na wieki ma trwać dlatego, że jedna grupa tego żądała?

Przecież ten Sejm może być ubezwładniony odnośnie do reformy przez wyjście 40 członków czy tej czy tamtej grupy, a potem jeden jedyny człowiek może zatamować zmianę reformy, bo ażeby kurya się oświadczyła, musi być większość w tej kuryi a przypuścimy, że jeśli na 44 członków jej 23 będzie przeciw zmianie reformy a 22 za reformą, to ta jednostka zatamuje żądanie całego kraju.

Dlatego ja sądzę, wielka część tej Izby a przynajmniej ta strona przeciwko temu warunkowi stanowczo zastrzedz się musi.

Wysoki Sejmie!

Jeżeli żądamy zmiany reformy wyborczej jak najprędzej, to dlatego, ażeby w kraju tym spokój zapanował, ażeby ten nowo wybrany Sejm mógł przystąpić do realnej i spokojnej pracy.

Żądamy tej pracy w zgodzie, ażebyśmy się zwalczali jak, jak dawniej, ale nie borykali się ze sobą, ażeby ta burza ustała, burza już z gromami, a mam nadzieję, że jak raz rzeczywista, uczciwa i przynajmniej w części zadowolająca reforma przyjdzie do skutku, burza ta ustanie i po burzy powietrze się oczyści.

Szanowny p. Korol powiedział, że my obawiamy się, ażeby większa ilość posłów ruskich do tej Izby nie weszła. Myli się co do tego szanowny poseł. My nie oba-

wiamy się posłów ruskich, ażeby we większej i sprawiedliwej liczbie tu weszli, tylko obawiamy się, ażeby nie weszli tu zawodowi agitatorowie, nie obawiamy się tego, ażeby tu weszli ci, co podają nam rękę do zgody, lecz by nie weszli ci, którzy zawsze chcą siać burzę.

(P. Skwarko. Se wid was zależy.) | (Се від вас залежить.)

My przynajmniej w ostatnich czasach nie nabraliśmy przekonania, ażeby reprezentanci narodu ruskiego dążyli do zgody, a przedewszystkiem nie znają uczuć i charakteru polskiego.

(P. Skwarko. Tak, stremity do waszoi tiurny, to bude zhoda!) | (Так, стреміти до вашої тюрми, то буде згода!)

My żądamy zgody tak dla polskiego jak i ruskiego narodu, żądamy sprawiedliwej reformy wyborczej dla obu narodów i jesteśmy przynajmniej z tej strony, przynajmniej takie jest moje przekonanie, że ta zgoda czy prędzej czy później przyjść musi.

I przyjść musi ze względów nie tylko narodowych, ale i ze względów ekonomicznych. Kraj ubogi, tak polski, jak ruski.

Jeżeli nie przyjdziemy do zgody, jeżeli nie podamy sobie rąk do wspólnej pracy, tak Polacy jak Rusini, to z pewnością przysługi krajowi nie oddamy.

W myśli tej upraszam Wys. Izbę, ażeby jak najprędzej do uchwalenia reformy wyborczej przystąpiła.

Nie przychylam się do tych wniosków, które chciałyby zatamować obrady Izby, wiemy, że kraj żąda w wielu kierunkach poprawy, więc nie możemy tamować dalszych obrad, jeżeli jednak żądamy, ażeby budżet krajowy nie przyszedł pod obrady teraz, lecz po uchwaleniu reformy wyborczej, to robimy to z bardzo ciężkiem sercem. Wiemy, że budżet kraju jest dla kraju koniecznym, bez budżetu gospodarować trudno, tembardziej, że w budżecie tym rok rocznie wzrastają wydatki na cele kulturalne, oświatowe, handlowe i przemysłowe.

Mam nadzieję i ufam patryotyzmowi Wys. Izby, tak z tej jak i tamtej strony, że budżet jeszcze w roku bieżącym uchwalony zostanie. (*Brawa i oklaski*).

Marszałek. P. Dudykiewicz ma głos.

P. Dudykiewicz. Wysokaja Pałato!

Iz dokłada komisji dla reformy wyborczoi dowiadały sia my ne mnoho, a o skilko dowiadałyś, to ono czrezwyczajno newidradne dla ruskoho naroda. My dowiadałyś, szczo polskiji partii ochotno idul na kompromisy, na ustupky, szczo diłajut ti ustupky, daże duże skoro — za cinu, skažu otkrowenno, praw ruskoho naroda.

Ustupky diłajut sia w imia obezpečenja polskoho „stanu posiadania“ dla toho, szczo by jak najskorsze, w wydu wseobszczich politeczeskych odnoszeń w derżawi szozdaty reformu wyborczuju taku, kotraby obezpeczyła za Polakamy toł „stan posiadania“ jak dołho odnoszenia w derżawi na take obezpečenje pozwalajut.

No mało toho! My dowiadałyś, szczo jest daże stremłenie — uwikowicyty, petryfikowaty nowyj izbyratelnyj zakon.

Ne smotriaczy na wsi uwirenia predstavitelej polskoi demokracji — my boim sia, szczo petryfikacja zakona, jaka nyńka predstavłajet sia liwyci do nepryniatia — bude toju liwyceju odobrena.

Wysłuchawszy riczy polskych predstavitelej, ja ukripiw sia w tim uwireniu,

Високаю Палата!

Iz dokłada komisii dla reformy wyborchoi dowiadały sia mi ne mnoho, a o skilko dowiadałyś, to ono czrezwyczajno newidradne dla ruskoho naroda. Mi dowiadałyś, szczo polskoi partii ochotno idut na kompromisy, na ustupky, szczo diłajut ti ustupky daże дуже скоро — за ціну, скажу otkrowenno, praw ruskoho naroda.

Ustupky diłajut sia w imia obezpečenja polskoho „stanu posiadania“, dla toho, szczo bi jak najskorsze, w vidu vseobszczich politeczeskich odnoszeń w derżawi, szozdati reformu wyborchuiu taku, kotrabi obezpeczyła za Poliakamy tot „stan posiadania“, jak dołgo odnoszenia w derżawi na take obezpečenje pozwalajut.

No mało того! Ми dowiadałyś, szczo єсть даже стремленіє увіковичити, петрифіковати новий ізбирательний закон.

Не смотрячи на всі увіренія представителєй польскої демократії — ми боїм ся, що петрифікація закона, яка нынєка представляєть ся лївиці до непринятя — буде тою лївицею одобрена.

Вислухавши річі польских представителєй, я укріпив ся в тим увіреню,

szczo komisja dla wyborczój reformy i przedstawiteli Polakiw wstupyły na całkom oszoboczną dorohu.

Uże po słuczaju debat, za spisznosti predloženia posła Leo i towaryszej, z waszój pelskój storony było skazane, szczo ciłyj Sojm, wsi jeho hrupy i posły, stojat pod hnetom, szczo nachodiat sia w bezwychidnom położeniu po powodu reformy wyborczój, szczo wopros reformy wyborczój słowno koszmar rozdrażaje, jak odynci, tak i ciłyj Sojm tormozyt jeho trudamy, ne pozwalajet semu Sojmowy rozwynuty, jak ślidujet, swoju i administracyjnu i zakonodatelnu robotu.

No wy ne skazały wseho. Kromi woprosa wyborczój reformy jest u nas i w kraju i w sej palati jeszce druhyj nezwyčajnoj wartosty wopros, wopros wzajimo odnoszenij narodiw, sej kraj zaselajuszczych — wopros, jak wy jeho nazywajete: polsko-ruskyj, kotoryj opredilajet wse położenie w kraju i caryt nad wsim.

Wy zabuwajete, szczo imenno narodnyj wzajimo odnoszenia wyzwały spisznist' woprosa o reformi wyborczój, szczo niesprawedływyji, głuboko Waszi narodni czuwstwa i prawa oskorblajuszcziji postanowienia teperisznoj wyborczój ordynaciji zrodyły potribnist' reformy wyborczój u nas i szczo nasze żelanie, posredstwom reformy wyborczój dobyty sia takoho położenia w kraju i w sojmi, jake nam ślidujet.

Soznanie, szczo łysz posredstwom riwnoprawnienia dobjem sia myra w sim kraju, zastawyło predstavitelej ruskocho naroda domahaty sia takój reformy wyborczój kotraja sozdała by dla naszoho naroda riwnoprawie.

Wyborcza reforma ne jest ciłej, a sredstwom k' ciły, woprosom, że kardynalnym, hołownym jawlajetsia narodnyj wopros, ustrojstwo meždunarodnych odnoszenij, umyrotworenie nacionalnoj żyźni w kraju. Ślidowatelno, prystupujucz do reformy wyborczój, ne dołżno było postawyty tot wopros tak, jak wy jeho postawyły t. j. szczyoby napered połahodyty rozłychnyi szczyety i interesy sered polskoho naroda, szczyoby prežde wseho rozłychnyi polskii hrupy pohodyły sia meży soboju, i tilko potom, pohodywszysia meży soboju na szczyet reformy wyborczój, dumaty o sohłasiu oboch sej kraj zaselajuszczych narodiw — a należało prežde wseho ustanowity sohłaszenije oboch narodiw i tilko pišla riszenia odnoszeń oboch narodiw, prystupyty do najspisznizszo połahodzenia reformy.

що комісія для реформи виборчої і представителі Поляків вступили на цілком ошибочну дорогу.

Уже по случаю дебат, за спішністю предложенія посла Лео і товаришей, з вашої польської сторони було сказане, що цілий Соїм, всі його групи і послі, стоять под гнетом, що находять ся в безвихідном положеню по поводу реформи виборчої, що вопрос реформи виборчої словно кошмар раздражаєть, як одиниці так і цілий Соїм тормозить его трудами, не позволяєть сему Соїму розвинути, як слідуєть, свою і адміністраційну і закондатну роботу.

Но ви не сказали всего. Крімю вопроса виборчої реформи ест у нас і в краю і в сей Палаті еще другой незвичайной важности вопрос, вопрос взаімо отношений народів, сей край заселяющих — вопрос, як ви его називаете: польско-русский, которий опредляєть все положене в краю і царить над всім.

Ви забуваєте, що іменно народний взаімо-односенія визвали спішність вопроса о реформі виборчої, що несправедливі глубоко ваші народні чувства і права оскорбляющі постановленія теperешной виборчої ординації зродили потрібність реформи виборчої у нас і що наше желанє, посредством реформи виборчої добити ся такого положенія в краю і в Соїмі, яке нам слідуєть.

Сознанє, що ми посредством рівноуправненія добєм ся мира в сім краю, заставило представителєй руского народа домагати ся такої реформи виборчої, котрая создала би для нашого народа повноправіє.

Виборча реформа не ест цілею, а средством к' цілі, вопросом, же кардинальным, головним являєть ся вопрос, устройство междунородних отношений, умиротвореніє паціональної жизни в краю. Слїдовательно, приступаючи до реформи виборчої, не должно било поставити тот вопрос так, як ви его поставили т. є. щоби наперед полагодити розлічній счєти і інтереси серед польского народа, щоби прежде всего розлічній польскіі групи погодили ся межи собою на счєт і тільки потом, погодивши ся межи собою на счєт реформи виборчої, думати о согласію обох сей край заселяющих народів — а належало прежде всего установити соглашеніє обох народів і тільки після рішенія одношень обох народів, приступити до найспішнійшого полагодженія реформи.

Możnaby było potem spokojno i so-
hłasno podumaty o tym, szczo wy posta-
wyły na perszim misty: o rozprediteniu
praw i obowiazkiw krajewych mezy pred-
stawitelstwa oddilnych interesiw.

Dla toho doroha, jaku i komisja dla
reformy wyborczoj, i jaku Wy, bratia Po-
laki, izbrały dla riszenia tak ważnoho dila,
predstawlaja sie meni oszybocznoju i ne
weduczou k' city.

Wy nasampered torhujete sie meż
soboj, jak dilyty mezy sebe hospodstwo
i włast' nad naszym narodom, jak rozdilyty
meż sebe ryzy ruskoho naroda, i swoimi
predložieniami, o jakich było duże mało
skazane w dokładi komisji, a dałeko bilsze
howoryt sia w peczati, dajete nam pred-
wkuszenie toho, czym żełajete uszczasły-
wyty ruskij narod.

Żelajucy na prymir uwelyczenia
czysła posliw na 200, wy ostawlajete czysło
predstawitelstwa silskich hromad w toj
samoj wysoti, jak było dosy.

Takim obrazom wy wże a priori że-
łajete umenszyty czysło peredstawiteliw
ruskoho naroda. Zaderżujucy kurji i umen-
szajucy, w widnoszeniu do obszczoho
czysła posliw, czysło mandatiw silskoji ku-
rji, w kotorij jedynstwenno ruskij narod
moh izbyraty i wysylaty do sej pałaty
swojich predstavitelej, wy soznatelno umen-
szajete czysło predstavitelej waszoho „bra-
ckoho“ ruskoho naroda.

Wy dumajete tilko o tym jakby ro-
zdilyty syły i włast' mezy sebe, a ne szczo-
by posredstwom sprawedywoho przyzna-
nia nadležaszczoho predstavitelstwa rus-
koho narodu w sej pałati, dostychnuty da-
łeko ważnijszych cilej jak to, czy Polaki
z mist, czy z seła, z pid strichy, czy z dwora,
budut zastupaty polskij narid. Ony wsi
budut prekrasno jeho zastupaty

My znajem, szczo koždyj iz was do-
rożył wsim szczo polske i starajet sia do-
byty dla swoho naroda jak najkrasszu
dolu.

Ale szczo by ruskomu narodu daty
możnist staraty sia chotiajby razem z wamy
o łuczszu dolu dla sebe, na to wasze ser-
cie za tisne. Wy torhujete sie, jak rozdi-
lyty mezy sebe ryzy naszoho naroda. Ale
ja wam skažu jeszcz raz szczo duże oszy-
bajete sia, dumajucy, szczo wam to
udast' sia. Wy tilko dlatohó teper i spiszyte
sia, szczo by Wam ono udalo sia. No uże
naprasno! w poslidnoj mojej riczy z po-
wodu spisznoho predloženia posła Lea i to-
warysziw ja podozriwaw i usmatriw pry-
czynu spisznosti, jaku wy naraz okazały jak

Можнаби було потом спокійно
і согласно подумати о тім, що ви поста-
вили на першій містці: о розподіле-
нню прав і обовязків краєвих межи пред-
ставительства оддільних інтересів.

Длятого дорога, яку і комісія для
реформи виборчої і яку ви братя По-
ляки, ізбрали для рішення так важного
діла, представляє ся мені ошибочною
і не ведучою к' цілі.

Ви на самперед торгуєте ся меж
собою, як ділити межи себе господство
і власть над нашим народом, як розді-
лити меж себе ризи руского народа
і своїми предложениями, о яких було
дуже мало сказане, в докладі комісії,
а далеко більше говорить ся в печаті,
даєте нам предвкушеніє того, чим же-
лаєте ущасливити руский народ.

Желаючи на примір увеличенія чи-
сла послів на 200, ви оставляете число
представительства сільских громад в той
самой висоті, як було доси.

Takim obrazom wy вже a priori же-
лаєте уменшити число представителів ру-
ского народа. Zaderżujucy куриї і умен-
шаючи в відношенію до общого числа
послів мандатів сільської куриї, в кото-
рій єдинственно руский народ мог изби-
рати і висилати до сей палати своїх
представителей, вы сознательно зменшае-
те число представителей вашого брацко-
го народа.

Ви думаєте тільки о тім, якби роз-
ділити силу і власть межи себе, а не
щоби посредством справедливого при-
знання належашчoho прелставительства
рускому народу в сей палаті, достигнути
далеко важнійших цілей як то, чи По-
ляки з міст, чи з села з під стріхи, чи
з двора, будуть заступати польский народ.
Они всі будуть прекрасно его заступати.

Ми знаєм, що кождий із вас доро-
жить всім, що польске і стараєть ся до-
бити для свого народа як найкрасшу
долю.

Ale щоби рускому народу дати
можність старати ся хотяйби разом з ва-
ми о лучшу долю для себе, на то ваше
серце за тісне. Ви торгуєте ся, як розді-
лити межи себе ризи нашого народа. Але
я вам скажу еще раз, що дуже ошиба-
ете ся, думаючи, що вам то удасть
ся. Ви тільки длятого тепер і спішите
ся, щоби вам оно удало ся. Но уже напрасно!
в послідной моєй річи по поводу
спішного предложения посла Леа і то-
варишів я подозривав і усмотрів причину
спішности, яку ви naraz оказали як по

po prawoj tak i po liwoj storoni w widnoszeniu do reformy, w prazskich sobytiach.

Nyni ne somniwaju sia uže ani minuty szczo tilko czeszsko nimeckie sohtaszieny wyzwalo Waszu pospiznist z toju sprawoju, kotora tak dawno spisnoju przedstawlaje sia dla ruskoho naroda.

Wam spiszyt' sia, szczo by poky szcenne zminyly sia widnoszenia w derżawi, sotworyty sobi takyj zakon, kotoryj by zabezpeczyw Wasz „stan posiadania“ i petryfikuwaw jeho. Odnak Wy oszybujete sia, szczo dostyhnete toho, szczo by ostalyś dotepieriznymy panamy w sej pałati i w kraju.

Bratia Polaky! Dwi dorohy pered namy: abo Mir abo borba!

(P. Skwarko. Na smert' abo žytie!)
Mir abo borba, jakoji słabyj obrazec, preludiju, Wy moły pered dwoma dniami.

(P. Skwarko. Szcze za mało.)
P. Marjewskij skazaw, szczo Polaky ne majut niczoho protiv toho, szczo by „bratnij“ ruskij narid znajszow nadležaszczoje predstavytelstwo w sej pałati.

Posel Marjewskij czolowik, kotoryj zastuhuje na powne dowirenje i ja ani na chwytku ne somniwaju, szczo win howoryw iskrenno. Ale czy mnoho takych w sej pałati, kotoryi by tak dumaly, jak p. Marjewskij, ne znaju.

Chotiwbym, szczo by ich buło jak najbilsze.

Jesly, odnako p. Marjewskij wyskaw, szczo win i jeho towarysi opasajut' sia toho, szczo by do toji pałaty ne pryjszly iz storony ruskoho naroda agitatory po zwaniuju, a želajut, szczo by w sojm jawylyś ludy, kotoriby spilno z wamy sohtasno i uspiszno trudylyś w toj pałati, to ja Wam skažu: to zawysyt ot was, to ležyt, w waszych rukach.

Jesly toj sojm riszyt izbyratelnuju reformu i sozdast izbyratelnyj zakon, kotoryj by przyznałby ruskomu narodu ślidujemy jemu prawa, kotoryj by ustanowyw jeho riwnopravie i w kraju i w sej pałati, to bud'te uwireni, szczo ruskij narid wyszle takych predstavyteliej, kotori mohlyby najuspisznijsze trudyty sia z Wamy.

Ale jesly ruskij narid uwydyt, szczo nowyj zakon ne daje jemu takych praw, jakych win ožyduje, ale sokraszczaje, tii prawa, umenszaje ich, to bud'te uwireni, szczo wyszle siuda takych predstavyteliej, szczo i wy ne zmožete praciuwaty w tii pałati.

(Głosy. Sławno, słuszno.)

Bud'te uwireni, szczo wid toho, jaka

prawoj tak i po l'woj storoni w widnošenju do reformy, w prazskich sobitych.

Niin' ne somniwau ja uže ani minuty, što tilko czesko-nimecke soglošenie wzywalo waszu pospišnist' z toju sprawoju, kotora tak dawno spisnoju predstavljaje sia dla ruskogo naroda.

Wam spiszit' sia, što by poky ne zmynili sia widnoszenia w derżawi, sotworiti sobi takij zakon, kotoryj by zabezpeczyw wasz „stan posiadania“ i petryfikuwaw ego. Odnak wy ošibaete sia, što dostygnete togo, što by ostatis' dotepieriznymi panami w sej palati i w kraju.

Bratia Polaki! Dwi dorohy pered nami: abo mir abo borba!

(Na smert' abo žite.)
Mir abo borba, jakoji słabij obrazec, preludiju, Wy mali pered dwoma dniami.

(Šce za mało.)
P. Marijewskij skazaw, što Polaki ne majut ničogo protiv togo, što by „bratnij“ ruskij narid znajšow nadležaščoje predstavitelstwo w sej palati.

Posol Marijewskij čolovik, kotoryj zaslužue na powne dowirenje i ja ani na chvilku ne somniwau, što win howoriv iskrenno. Ale čy mnogo takich w sej palati, kotoryi by tak dumali, jak p. Marijewskij, ne znau.

Chot'w'bm, što by i'x buło jak najbil'sze.

Esli odnako p. Marijewskij wiskaw, što win i ego towariši opasajut' sia togo, što by do toji palaty ne prijšli z storony ruskogo naroda agitatory po zwaniuju, a želajut, što by w sojm jawilis' ludy, kotoribi spilno z wami, soglasno i uspiszno trudilis' w toj palati, to ja wam skažu: to zawisyt ot was, to ležit' w waszych rukach.

Esli sej Sojm rišit' izbivatelnuju reformu i sozdast takij izbivatelnyj zakon, kotoryj by ruskomu narodu sleduemi emu prawa, kotoryj by ustanowil ego riwnopravie i w kraju i w sej palati, to bud'te uwireni, što ruskij narid wišle takich predstaviteliej, kotori mogli by najuspisznišče trudit' sia z wami.

Ale esli ruskij narid uwidit', što nowyj zakon ne daje emu takich praw, jakich win ožidaet, ale sokraščaet tii prawa, umenshaet i'x, to bud'te uwireni, što wišle siuda takich predstaviteliej, što i wy ne zmožete praciuwaty w toj palati.

(Славно, слушно.)

Будьте увирени, што від того, яка ре-

reforma bude, zależy' i buduszczaja pracia i żyźń w tim Sojmi Ustanuwyste riwno-uprawlenie, szczyoby predstaviteli ruskoho naroda ne czuwstwowaly toho unyżennoho położenia, w jakim ony nachodiat' sia teper, hde wy z ich hołosom ne czyste sie, a polzujuczyś waszeju neohranyczenoju własztju, jaku wam daje wasze podawljajusche bolszyństwo, wy ne tolko otkazujete wo wsem ruskomu narodu, ałe ne starajete sia daże sobludaty formy pryłyczija w widnoszenju k'jeho predstavitelam, naprotyw starajete sia na kożdym kroku pokazaty, szczo tut właśt' wasza, szczo se sojm polskij!

Jesly tiji widnoszenia w buduszczim sojmi ne pereminiat' sia, to toje, szczo słuczilo sia w sej Pałati dwa dni tomu nazad, jawyt' sia poriadkom dnewnym toho sojmu. (*Brawa*).

Bud'te uwireni, jesly ożydanja ruskoho naroda, ne ispołniat' sia, jesly jeho dołhoterpinie, z jakim win dobywaje sia riwnoprawia w tim kraju, szczyoby jak riwnyj z riwnym z polskim narodom riszaly o krajevych diłach, okazaetsia bezplodnoju i bezcilnoju, jesly jeho nadeždy obmanut' i win w nowoj ordynacyi wyborczoi uwydyt' zakriposzczenie swoje, to ruskij narod izbere i wyszle wam siuda prosto otczajannyh peredstawyteliw, ne dla toho szczyoby ony trudyłs' z Wamy, ałe szczyoby rujnowaly. (*Głosy. Sławno!*)

Wid was, ot polskohy bolszyństwa, zawysyt' jakych predstavyteliw wyszlet' siuda ruskij narod. W waszych rukach wyborczij zakon. On dołžen bi sdilatyś orudjem dla sohlasnoj, kulturalnoji, spokijnoji roboty w sej pałati dla polzy kraja i derżawy, ily że zdilajetsia pryczynoju i istocznykom borby na żyźń ily smert' meży oboma narodamy kraja.

Wysokaja Pałato!

I Ne łysz tu cil imijet wyborcza reforma, szczyoby pry pownim riwnoprawii ruskoho naroda s polskim, sia pałata mohła w buduszczem spokijno i uspiszno trudyty sia dla kraja i obych narodiw.

Sprawedlywoje ułożenie wyborczoi reformy ważne ne łysz dla sej Pałaty i dla naszoho kraja, ałe ono jawlajetsia riwno-ważnym i specjalno dla Polakiw jako hraźdan seho kraja i jeho naroda.

Woźmit' na uwahu i ne zabuwajte, szczo odnoszenija w derżawi prynymajut' nowi kontuzy szczo uprywilegijowane położenie Polakiw w derżawi, jakim ony polzowalyś posłidni desiatki lit, wże sylno zmynilo sia; no ono może teper jeszcze bilsze pereminyty sia na nekoryśt' Polakiw,

форма буде, залежить і будущія праця і жизнь в сім соймі. Установите рівноуправління, щоби представителі руского народу не чувствовали того униженого положенія, в яким они находять са тепер, где ви з їх голосом не числите ся, а пользующих вашою неограниченною властію, яку вам дає ваше подавляюще большиньство, ви не только отказуете во всем рускому народу, але не стараєте ся даже соблюдать форми ппимрія в відношенію к'єго представителям, напротив стараєте ся на кождім кроку показати що та власть ваша, що се сойм польський!

Если тії відношеня в будущім соймі не перемінять, зя, то тоє, що случилось ся в сей палаті два дні тому назад, явить ся порядком дневним того сойму. (*Брава.*)

Будьте увірені, если ожиданія руского народа не исполняют' ся, если єго долготерпініє, з яким він добиває ся рівноправія в сім краю, щоби як рівний з рівним з польским народом рішати о краєвих ділах, окажет' ся безплодною і безцільною, если єго надежди обмануть і він в новой ординациі виборчой увидит' закріпощене своє, то руский народ ізбере і вишле вам сюда просто отчаянних представителей не для того, щоби они трудились з вами, але щоби руйновали. (*Славно!*)

Від вас, от польского большиньства зависит' яких представителей вишлет' сюда руский народ. В ваших руках виборчий закон. Он должен би зділатись орудієм для согласной, культурной, спокійной роботи в сей палаті для пользи края і держави, или же зділаєть ся причиною і істочником борби на жизнь или смерт' межи обома народами края.

Високая Палато!

I не лиш ту ціль імієть виборча реформа, щоби при повнім рівноправії руского народа з польским, ся палата могла в будущені спокійно і успішно трудити ся для края і обох народів.

Справедливе уложеніє виборчої реформи важне не лиш для сей палати і для нашого края, але оно являєть ся рівно важним і спеціально для Поляків, яко граждaн сего края і єго народа.

Возьміт' на увагу і не забувайте, що отношенія в державі приймають нові контури, що упривилејоване положеніє Поляків в державі, яким они ползовались послідні десятки літ, вже сильно змінило ся; no оно може тепер еще більше перемінити ся на некористь По-

teper koły uže majže pohodyły sia 2 hołowni narady Austriji, koły pijdut soħlasno Nimci z Czechamy.

Polaki zaniały prywilegijowane stanowanyszczе w derżawi dlatoho, szczo ne stilkо swojem czystom, skilko swojim iminiem, i swoim, ne хочу skazaty egoizmom, ale wo wsiakim słuczaju swojemu obraznoju politykoju, stałyś riszajuczym faktorom w derżawi.

Ale mimo toho, nasz kraj duze mało z toho korystał.

Znajete wsi duze dobre, szczo хотия Polaki były riszuczym faktorom w derżawi wo wsich obszczoderżawnych widnoszeniach, Hałyczyna jawlajet sia najbilsze upoślidzenym krajem.

A to dlatoho, szczo Wy Panowe menше starały sia o kraj jak o to, szczo by zakripostyты ruskij narod, szczo by ukripty, petryfikowaty swoju właś' nad namy.

A szczož bude z naszym neszczasnym krajem, koły Wy perestanete buty riszajuczym faktorom w derżawi?

Szczо staneś, koły Czechy i Nimci porozumiwszy sia skažut: My Wam gospoda Polaki diakujemy za Waszu uczaś' w prawleniju derżawoju, bo my sobi sami damo radu?

Jesły pry riszajuczim Waszim znaczinu w derżawi, kraj nasz tak duze jest upoślidzenyj, jesły teper Wy ne wmiјete perewesty trebowanij kraja, jak ot n. p. sprawu wodnych dorih, kotri persyj raz wid pryłuczenia Hałyczyny do Awstriji, butłyby znacznijszoju inwestycjeju, jesły teper koły prawytelstwo јeszcze operajet sia na Was, wy ne wmiјete i ne możete perewesty opravdannyh trebowanij i неотложных нужд kraja, i prawytelstwo widkazuje Wam i kraju w tim, szczo wže buło pryznane, to szczož bude tohdy, koły w Austriji budut hospodstwowaty Nimci i Czechy, bez Was i pomymo Was?

Czy tohdy, koły zacnut w derżawi hospodstwowaty Nimci z Czechamy, czy tohdy ne bude najważnijszoju рісезу ne tilko dla kraja, no dla Was, szczo by predstaviteli toho kraja piszły odnoduszno w borbu za pawa toho kraju i jeho blaħohyt?

A czy to bude wozmožne, jesły reforma wyborcza do Sojma do krajnosti dowede ruskij narod? W wyborczij reformi klucz naszych wzaimnych widnoszeń i sud'by naszoho kraja w derżawi.

Jesły Polaki хотия' diјstwytelno toho, szczo ony postojanno kažut, szczo by predstaviteli toho kraja razem wystupały

ляків, teper коли uže майже погодили ся 2 го́ловні народи Австрії, коли пійдуть согласно Німці з Чехами.

Поляки заняли привілеґіюване становище в державі длятого, що не стілько своїм числом, скілько своїм іменієм і своїм не хочу сказати, еґоїзмом, але во всякім случаю своєю образною політикою, стались рішаючим фактором в державі.

Але мимо того наш край дуже мало з того користал.

Знаете всі дуже добре, що хотия Поляки були рішучим фактором в державі во всіх общо державних відношенях, Галичина являєть тя найбільше упоśлдженим краєм.

А то для того, що ви Панове менше старали ся о край, як о то, щоби закріпостити руский народ, щоби укріпити, петрифіковати свою власть над нами.

А щож буде з нашим нещасним краєм, коли ви перестанете бути рішаючим фактором в державі?

Що станеś, коли Чехи і Німці порозумівши ся скажуть: Ми Вам господа Поляки дякуємо за вашу участь в правлінію держаною, бо ми собі самі дамо раду?

Если при рішаюцім вашім значінію в державі край наш так дуже есть упоśлджений, если теper вы не вміете перевести требованій края, от як пр. справа водних доріг, котрі первий раз від прилученя Галичини до Австрії, библи значнійшою інвестицією, если теper, коли правительство еше опираеть ся на Вас, вы не вміете і не можете перевести оправданных требованій і неотложных нужд края, і правительство відказує вам і краю в тім, що вже було признане, то щож буде тогди, коли в Австрії будуть господствовать Німці і Чехи без вас і помимо вас?

Чи тогди, коли зачнуть в державі господствовать Німці з Чехами, чи тогди не буде найважнійшою річею не тільки для края, но для вас, щоби представителі того края пішли однодушно в борбу за права того краю і еґо блаґобит?

А чи то буде wozmožne, если реформа виборча до Сойма до крайности доведе руский народ? В виборчій реформі ключ наших wzaimnych відношень і судьби нашого краю в державі.

Если Поляки хотия' дійствительно того, що они постоянно кажут, щоби представителі того края разом виступали

w obronі interesiw kraja tam w Widny i szczyby tut w kraju była myrna sohlasna robota pry uczastju i jedynodusziju oboch narodiw, to teper jest sluczajnist, sluczajnist, jak było przed chwyteju skazane: „teper, abo nikoły!“ sozdaty usłowija dla takich wzaimootnoszenij naszych narodiw i obszcznasty ich interesiw.

Dila waszi, odnako protyworiczat waszym słowam. Waszi stremłenia dla nas oczewydni. Czuwstwujuczj szatkistj swojeho prywilegowannoho położenia w derżawi, wy spiszyte, jak dołho jeszcze centralnoje prawytelstwo nużdajetsia w Was, polzujetsia Waszimy usłuhamy i błałoskłtenno k'wam, z jeho pomoczju pereminyty teperisznj wyborczj zakon, kotoryj w wysokij miri krywdyt ruskij narod, no Wam każetsia jeszcze ne dostatocznym dla pownoho zakriposzczenia ruskoho naroda, pereminyty na jeszcze hirszyj i posredstwom neho okonczatelno ukriptytj swoje hospodstwo w kraju.

Dumaju, szczo mohu zajawyty w imeny wsich predstavyteliw rnskoho naroda, szczo do takoj reformy wyborczoj, jaku to Wy majete w wydu, do takoj reformy wyborczoj, kotraby ne rozszyrjała naszych narodnych praw, ale ich sokraszczala, my nikoły ne dopustymo. (*Brawa i oklaski z law ruskich.*)

Naj uże łuczszje ostanet sia zakon wyborczj, jakyj jest teper, a kotryj Wy uważajete za nebezpečnyj dla sebe.

Teperisznj wyborczj zakon przyznaje ruskomu narodu de jure 46 mandatiw w toj Wysokoj Pałati, i stilkko byłoby ruskich predstavyteliw w sim sojmi, jestyby ne izbyratelni złoupotrebłenija i waszi posiahatelstwa na ruskii mandaty.

Jesty teperisznj izbyratelnyj zakon 50 lit tomu nazad przyznał naszomu narodu taki prawa, to my nikoły ne możemo zhydyty sia na taku reformu wyborczu, kotraby zmenszała nasz prawa, kotraby nas ponyżała polityczno, kotraby nas robyła helotamy w naszym kraju!

(**Głosy.** O tim besidy ne ma).

Tak jest, o tim nawet besidy ne może i ne śmije buty!

I bud'te uwireni, szczo koždyj ruskij, nawet najspokojnijszyj z nas, stane borytyś na żyżń i smert, za prawa i buducznist', cześć i dostojniśtvo swoho naroda (*Brawa i oklaski z law ruskich*), budemo borytyś tak, jak Wy toho nawet ne pidozriwajete u nas, dowhoterpelywych ruskich ludej!

(**P. Skwarko.** Ony Dumajut, szczo my łysz raby.)

w obronі interesiw kraja tam w Widni i szczyby tut w kraju była mirna, sohlasna robota pry uczastju i ednodusziju oboch narodiw, to teper est' sluczajnist', sluczajnist', jak było przed chwiliu skazane: „teper abo nikoły!“ sozdati usłowija dla takich wzaimootnoszenij naszych narodiw i obščnosti iħ interesiw.

Dila waszi, odnako protyworiczat waszym słowam. Waszi stremłenia dla nas oczewydni. Czuwujuczj szatkist' swoego prywilegowannoho położenia w derżawi, wy spiszite, jak dołgo est' centralnoje prawytelstwo nużdajet' sia w was, polzujet' sia waszymi usłuhamy i błałoskłonno k'wam, z jeho pomocju pereminiti teperisznij wiborczij zakon, kotoryj w wysokij miri krywdiť ruskij narod, no wam każet' sia est' nedostatocznym dla pownoho zakriposzczenia ruskogo naroda, pereminiti na est' ģiršij i posredstwom neho okonczatelno ukripiťi swoe hospodstwo w kraju.

Dumaju, szczo mohu zajawiti w imeni wsich predstavitel'w ruskogo naroda, szczo do takoj reformy wiborchoj, jaku to wy majete w widu, do takoj reformy wiborchoj, kotraby ne rozširjała naszych narodnych praw, ale iħ sokraščala, my nikoły ne dopustymo. (*Brawa i oklaski z law ruskich.*)

Naj uże łuczszje ostanet' sia zakon wiborczij, jakyj est' teper, a kotrij wy uważajete za nebezpečnij dla sebe.

Teperisznij wiborczij zakon przyznae ruskomu narodu „de iure“ 46 mandatiw w toj Wysokoj Pałati i stilkko byłoby ruskich predstavitel'w w sim Sojmi, estyby ne izbyratelni złoupotrebłenija i waszi posjağatelstwa na ruskii mandaty.

Esty teperisznij izbyratelnyj zakon 50 lit tomu nazad przyznał naszomu narodu taki prawa, to my nikoły ne możemo zgoditi sia na taku reformu wiborču, kotraby zmenszała naši prawa, kotraby nas poniżala pol'itično, kotraby nas robyła ģel'otami w naszym kraju (O tim besidy ne ma!)

Tak est', o tim nawet besidy ne może i ne smije buty!

I bud'te uwireni, szczo koždyj ruskij, nawet najspokojnijszyj z nas, stane borytyś na žizń i smert za prawa i buducznist', cześć i dostojniśtvo swoego naroda (*Brawa i oklaski z law ruskich*), budemo borytyś tak, jak wy toho nawet ne pidozriwajete u nas, dowhoterpelivyh ruskich ludej!

Они думают, що ми лиш раби.)

My chcemo sochranity w naszych widnoszeniach k'wam kulturalni formy, my żelajemo mira z Wamy, my żelajemo ob-szczoj roboty.

Ale czy ono tak budet, ne wid Nas a wid Was zawysyt!

Mezdu tim ne mochu inacze jak wy-zowom, prowokacjeju opredilyty Wasze po-stojanno powtorjajemoje zelanije, mezdu namy i protyw nas obezpeczyty swoi „prawa narodowe.“

(Głosy. Im wsio za mało!)

Rady Boha czy to ne smiszne howo-ryty, szczoby narod, kotoryj hospodstwuje w kraju, włastwuje nad namy, postojanno ide agresywno protyw nas, potrebowaw ubezpeczyty narodni prawa protyw nas?

A skazit nam, czy my koły nebud' agresywno wystupały protyw Was? Okazit nam oden prymir! Pokazit nam bodaj odyn sluczaj, hde my stremilyby w waszi narodni sfery, wrywałyśby w waszi etnograficzni hrancy! zachwatywałyby waszi narodni pozycyi?

A szczo baczymy my?

My baczymy tut w Sojmi mnohych ludej, kotri wyszły predstawytelamy pol-skich interesiw z czysto ruskich powitiw.

(Głosy. To zrabowani mandaty)

Agresywnist ni koły ne buła po naszoj storoni, agresywnist buła łysz po Waszoj storoni i jesły Wy sprawedywi, to obez-peczyte nasz ruskij narod przed Waszymy posiahatelstwamy, przed soboju samymy!

Obezpeczytże mir, sołtasie, obezpe-चित bratnuju żyżń 2 bratnich narodiw. No my ne sołtosym sia i do toho ne dopus-tył, szczoby pid wydom obezpeczenia Wa-szych narodnych praw paraboszczały jesz-cze bilsze ruskij narod.

Teper przed Wamy abo mir, abo borba na żyżń i smert!

(Głosy. Tak je!)

Zajawlaju Wam to, ne prynadležaczy do tych, kotri uważajut borbu elementom żyzny, zajawlaju to, znajuczy duszu moho naroda, znajuczy jeho hłuboki stradanie i zelanie żyty, żyty swobodnoju narodnoju żyżneju.

Wid Was zawysyt, wyberajte a wybir, jakyj zdiłajete, znajde wyrażenie w powim wyborczim zakoni. W poślidnuju chwylu przyzwaju Was zawernuty z dorohy, na jaku wy wstupyły.

Izchodnoju toczkoju dla wyborczoho zakona dołžen buty ne rozdil własty miż wamy, a ryzdil praw i obowiazkiw miż oba narody zaselajuszczych sej kraj.

Ми хочемо сохрानити в наших від-ношенях к'вам культуральні форми, ми желаємо міра з вами, ми желаємо общої роботи.

Але чи оно так будеть, не від нас а від вас зависить!

Между тим не могу інмче як ви-зовом — провокацією опреділити ванге постojanno повторяємоє желиніє, между нами і против нас обezpeчити свої „права народowe.“

(Ім всьо за мало!)

Ради Бога' чи то не сьмішне гово-рити, щоби народ, котрий господствує в краю, владствує над нами, постojanno ide агресивно против нас, потребовав обezpeчити народні права против нас?

А скажіть нам, чи ми коли небудь агресивно виступали против вас? Ока-жіть нам оден примір! Покажіть нам бо-дай один случай, а де ми стремі-либи в ваші народні сфери, вривалисьби в ваші етнографічні границі, захватива-либи ваші народні позиції?

А що бачимо ми?

Ми бачимо тут в Соїмі многих лю-дей, котрі вийшли представителями поль-ских інтересів з чисто руских повітів.

(То зрабовані мандати.)

Агресивність ніколи не була по на-шій сторони, агресивність була лиш по вашой сторони і ели ви справедливі, то обezpeчите наш руский народ перед ваши-ми посягательствами, перед собою самими!

Обezpeчит же мір, согласіє, обezpe-चितь братську жизнь 2 братних народів. Но ми не согласим ся і до того недо-пустим, щоби під видом обezpeчення ва-ших народних прав порабоцати еше бильше руский народ.

Тепер перед вами або мір, або борба на жизнь і смерт!

(Так є!)

Заявляю вам то, не предналежащи до тих, котри уважають борбу елементом жизни, заявляю то, знаючи его глубоке stradanie і желаніє жити, жити свобод-ною народною жизнью.

Від вас зависить, вибирайте а вибір, який зділасте, znajde вираженє в новім виборчім законі. В послідную хвилю при-зиваю вас завернути з дороги, на яку ви вступили.

Ізходною точкою для виборчого за-кона должен бути не роздїл власти між вами а роздїл прав і обowязків між оба народи заселяющих сей край.

Naj izchidnoj toczkoju bude ne to, chto z was i w jakij miri maje hospodaryty nad ruskym narodom, ale to, jak majemo razem z wamy nesty służbu narodnu w kraju, w kotrim prychodyt sia nam razem żyty.

Wid was i wid waszoho wyborczoho zakona, kotryj jak i wsio zakonodatelstwo w sim kraju do sych por zawysyt iskluczno wid was, o skilko ne pereshkodymo jemu my, zalezyt vse buduszczeje.

Okażetsia, czy słowa waszi o bratstwi Polakiw i Rusyniw sut łysz frazoju bez soderżania i zmysłu, czy wy nakoniec soznały, szczo bez nas i protiv nas dalsze uprawlenije krajem newozmożno, newozmożna uspiszna robota dla kraja.

Na wstriczu takomu waszomu soznaniu ochotno pidem, ale ne jak waszi raby, ale jak riwni z riwnymy.

(Brawa i oklaski z ław ruskich).

Marszałek. Wobec spóźnionej pory mam zamiar zamknąć posiedzenie.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek dnia 25. października 1910 o godzinie 11. przed południem z następującym porządkiem dziennym: *(czyta)*

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiółka Brzezina ze związku gminy Bryńce zagórne i utworzenie z niego samostnej gminy administracyjnej.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

2. Dalszy ciąg rozprawy nad sprawozdaniem komisji reformy wyborczej o wniosku nagłym p. Lea i tow. w przedmiocie reformy byborczej.

3. Sprawozdanie komisji kolejowej o petycyi Wydziału Rady powiat. w Skafacie, oraz petycyi dwóch miast Skafata i Grzymałowa w sprawie połączenia kolejowego dworca w Grzymałowie ze stacją w Chorostkowie.

Sprawozdawca poseł Vivien.

4. Sprawozdanie komisji kolejowej o wniosku p. Schätzla i tow. w sprawie połączenia kolei Lwów-Podhajce z linią kolejową Stanisławów-Husiatym.

Sprawozdawca poseł Vivien.

5. Sprawozdanie komisji drogowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie ukrajowienia dróg.

Sprawozdawca poseł Jędrzejowicz.

6. Sprawozdanie komisji drogowej z czynności Dep. IV. Wydziału krajowego w sprawach drogowych za czas od 1. kwietnia 1908 do 30. czerwca 1909 i od 1. lipca 1909 do 30. czerwca 1910.

Sprawozdawca poseł Urbański.

7. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie, Zakładzie sadowniczym w Zaleszczykach, szkole ogrodniczej na Wulce kapitsńskiej i o popieraniu sadownictwa w kraju za r. 1909/10.

Sprawozdawca poseł J. Brunicki.

8. Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego o porborze kraj. opłat szynkarskich i zwiększonej opłaty od piwa.

Sprawozdawca poseł Urbański.

9. Sprawozdanie komisji sanitarnej w sprawie nadania nowo zbudowanemu szpitalowi w Horodence charakteru szpitala powszechnego i publicznego.

Sprawozdawca poseł Bednarski.

10. Sprawozdanie komisji kolejowej o wniosku pociągu Witosa i tow. w sprawie otwarcia przystanku kolejowego w Woli rzędzińskiej dla ruchu osobowego i towarowego.

Sprawozdawca poseł Kolischer.

11. Sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie petycji gmin Boberka, Lipie, Dźwiniacz górny, Dydowia, Łokieć, Łopuszanka lechnowa, Michniowiec, Bystre i Czarna o wydzielenie ich z okręgu c. k. Sądów powiatowych w Turce, Starym Samborze i Ustrzykach, a przydzielenie do c. k. Sądu powiatowego w Lutowiskach.

Sprawozdawca poseł Hanczakowski.

12. Sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie utworzenia c. k. Sądu powiatowego w Tyrawie wołoskiej.

Sprawozdawca poseł Hanczakowski.

13. Sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie kreowania nowego sądu powiatowego w Uściu zielonym.

Sprawozdawca poseł Hanczakowski.

Następne posiedzenie odbędzie się zatem we wtorek dnia 25. października 1910, o godzinie 11. przed południem.

Posiedzenie zamykam.

(Koniec posiedzenia o godzinie 2 minut 10 po południu).



